Znowu wielkie sensacje ligowe

SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK II NR 25 (63) PONIEDZIAŁEK 26 KWIETNIA 1948 CENA 15 ZŁ



Foto Cz. Datka

Sejner Jiri najlepszy zawodnik gości na niedzielnych zawodach motocyklowych Morawy — Śląsk w Katowicach.

W POZNANIU

Garbarnia - Warta 5:0 (1:0)

[illegible]

Ruch - ZZK 2:0 (1:0)

W ŁODZI

AKS - ŁKS 4:1 (1:0)

W KRAKOWIE

Wisła - Polonia (Bytom) 5:0 (2:0)

W WARSZAWIE

Polonia (W-wa) - Widzew 6:1 (2:1)

[illegible]

Cracovia - Rymer 2:1 (1:1)

[illegible]

Legia - Tarnovia 3:1 (1:1)

Rewelacyjny wynik Garbarni

Pogrom mistrza Polski — Warty

Ruch przed AKS na czele tabeli

Czwarta niedziela rozgrywek naszej ekstraklasy piłkarskiej nie obyła się bez sensacji. Największą jest chyba wysoka porażka mistrza Polski Warty, na własnym boisku do krakowskiej Garbarni, zespołu, który w pierwszych trzech spotkaniach zdołał zdobyć zaledwie jedną bramkę. 0:5, a Rymer u siebie oddał dwa punkty Cracovii, bynajmniej nie będąc od niej gorszy. Zespoły krakowskie święciły więc w niedzielę pełny triumf.

Tarnovia po raz pierwszy uległa na własnym boisku. Szczęśliwym zespołem była warszawska Legia, która na pewno w tegorocznych mistrzostwach odegra poważną rolę.

W tabeli nastąpiły pewne zmiany. Ruch wprawdzie nadal pozostaje na czele tabeli, ale miejsce „wiceleadera" objął AKS. Na trzecią pozycję wysunęła się Legia, wyprzedzając Cracovię stosunkiem bramek. Szczegółowy układ tabeli przedstawia się następująco (w nawiasach miejsce zajmowane w tabeli w ub. tygodniu:

Ruch	4	8	14:3	(1)
AKS	4	6	11:6	(4)
Legia	4	6	7:4	(3)
Cracovia	4	6	9:7	(5)
Wisła	4	5	13:3	(8)
Garbarnia	4	4	6:3	(12)
Rymer	4	4	7:5	(2)
Tarnovia	4	4	5:7	(6)
Polonia B.	4	4	7:12	(7)
ZZK	4	3	6:8	(9)
Widzew	4	3	6:14	(11)
Polonia W.	4	2	9:14	(14)
Warta	4	2	5:11	(10)
ŁKS	4	0	8:17	(13)

Następna niedziela rozgrywek przewiduje następujące spotkania: [illegible] w Krakowie Garbarni z ŁKS, w Warszawie Legii z Wisłą, w Poznaniu ZZK z AKS, w Bytomiu Polonii z Polonią warszawską, w Rybniku Rymera z Wartą, a w Chorzowie Ruchu z Tarnovią.



Foto Kolkiewicz

Peterek zdobywa głową pierwszą bramkę dla Ruchu na niedzielnym [illegible] K Poznań.

Wydaje się, że zespół poznański będzie musiał nieco odmłodzić swój skład, jeżeli chce odegrać w mistrzostwach większą rolę. Mistrz Polski z roku 1946, stołeczna Polonia, który w tabeli był na jeszcze słabszej pozycji niż Garbarnia, gdyż w pierwszych trzech meczach nie zdołał zdobyć w ogóle punktu, wysoko pokonał u siebie Widzew 6:1.

Drużyny śląskie tym razem walczyły ze zmiennym szczęściem. Ruch i AKS wyszły ze spotkań zwycięsko przy czym bardziej zadowolili AKS na obcym gruncie, natomiast Polonia z Bytomia przegrała w Krakowie z Wisłą bardzo wysoko, bo aż

Wiśniewski wygrał wyścig kolarski

o puchar płk. Konarzewskiego

Napierała na 11 miejscu

[illegible]

Konferencja wyszkoleniowa PZPN

Posiadamy prawie 100.000 piłkarzy

Cieplice zapraszają olimpijczyków

Warszawa. Celem konferencji wyszkoleniowej, pierwszej jaką PZPN zwołał po wojnie miała być wymiana poglądów naczelnych władz piłkarskich, delegatów okręgów i trenerów związkowych na temat wyszkolenia.

Na początku delegaci okręgów, którzy zjechali się w liczbie około 30 przedstawili swoje plany wyszkoleniowe. Dominowały w nich wypowiedzi na temat braku pieniędzy i braku trenerów. M. in. delegat Siedlec oświadczył, iż wszystkie kluby tego okręgu pracują z deficytem i oczywiście nie wiedzą, co to jest trener. W podobnym położeniu jest okręg mazurski, któremu Śląsk i Kraków przyobiecały [illegible] propagandy sportu piłkarskiego i jednoczesnego wzmocnienia finansów. Lublin narzekał na brak sali, uniemożliwiający przeprowadzenie zaprawy zimowej. Brak jest również instruktorów a w całym okręgu jest zaledwie kilku starych graczy. Szczecin, Pomorze, Gdańsk, Przemyśl i Zagłębie również nie mogą ruszyć z wyszkoleniem i czekają na pomoc PZPN.

Solidna robota idzie w okręgach „bogatych": na Śląsku, w Krakowie, Łodzi i Poznaniu, a więc w najstarszych ośrodkach piłkarskich.

Śląsk przeznacza na szkolenie 2.037.000, Łódź — 2.500.000, Kraków — 3.560.000 zł. Kraków organizuje poza tym ośrodek wyszkoleniowy w Nowym Targu nad brzegiem Białego Dunajca, gdzie od gminy N. Targu otrzymał teren 12 ha. Koszt tej inwestycji ma wynieść 4.500.000 zł. Warszawa należy do okręgów biedniejszych, ponieważ PZPN zabiera jej najlepsze terminy na mecze międzypaństwowe, lecz preliminuje na wyszkolenie milion zł.

Dolny Śląsk przyjechał z frapującą propozycją dla PZPN. Otóż zarząd miasta Cieplic proponuje PZPN zorganizowanie w Cieplicach obozu olimpijskiego, oddając

(Dokończenie na str. 4)

Na motocyklach

Morawy - Śląsk 29:19 pkt.

Katowice. Wśród ogromnego zainteresowania kilkunastotysięcznej rzeszy widzów odbył się w niedzielę na torze żużlowym w Muchowcu międzynarodowy mecz motocyklowy Morawy — Śląsk, zorganizowany przez Śląsko-Dąbrowski Okręg Polskiego Związku Motocyklowego.

W skład ekipy czeskiej wchodzili w kat. 125 cm: Oldrich Bartos (DKW) i Bogumił Lakomy (Puch), w kat. 350 ccm: Borivoj Sedlak (Walter) i Oldrich Novotny (Terrot), a w kat. 500 ccm: Vileslav Mucha, Jiri Sejner i Rudolf Havelka, wszyscy na doskonałych, specjalnie przystosowanych do toru żużlowego „Ja[illegible]".

Najlepszym spośród Czechów był Havelka, który zajął pierwsze miejsce aż w czterech biegach i ustanowił rekord toru czasem 2,03,3. Najbardziej pechowym zawodnikiem był Mucha, który miał szereg defektów maszyny.

W reprezentacji Śląska wybił się brawurą i doskonałym opanowaniem maszyny Jankowski, który też zdobył mistrzostwo toru.

Czesi mieli przewagę przede wszystkim dzięki lepszym maszynom, podczas gdy większość naszych zawodników, startująca na maszynach przystosowanych do wyścigów szosowych miała wiele defektów.

Wśród juniorów odpadł niespodziewanie już w pierwszym biegu na skutek defektu motoru doskonały Hennek.

Po pierwszym biegu stosunek punktów przedstawiał się 3:3, po drugim 6:6, po trzecim nawet 10:8 na korzyść Śląska, ale potem już stosunek ten zmieniał się coraz

(Dokończenie na str. 5)

Pierwsze mecze

Ligi szczypiorniaka

Liga szczypiorniaka wystartowała w niedzielę. Największą rewelacją pierwszych spotkań jest porażka zeszłorocznego mistrza Polski AKS-u z Chorzowa w Krakowie z Cracovią 8:9. Rewelacyjny zespół wiejski z Groszowic pod Opolem zwyciężył u siebie Tęczę z Katowic, jedną z lepszych drużyn śląskich.

Szczegółowe wyniki mistrzostw były następujące:

GRUPA I

Warta — Ostrovia 7:5 (3:2)

Leopolia (Opole) — ŁKS 9:5 (4:4)

AZS Warszawa — Zjednoczeni Bydgoszcz 8:4 (6:2).

GRUPA II

Cracovia — AKS Chorzów 9:8 (4:4)

Pogoń Katowice — AZS Kraków 10:7 (3:4)

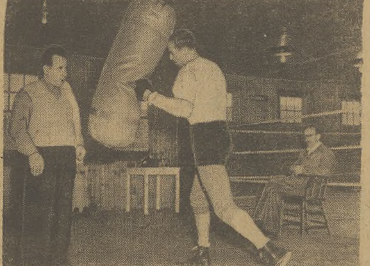
Chrobry Groszowice — Tęcza Katowice 9:5 (5:4).

(Szczegóły na str. 4)

— Marcel Hansenne uzyskał w ub. tygodniu w biegu na 1.500 m w Tours bez silnej konkurencji dobry czas 3.55,2 min.

— Lekkoatleci włoscy wykazują już dobrą formę. [illegible] uzyskał na 100 m 10,7 sek., [illegible] na 400 m 47,9 sek. (w sztafecie). [illegible] rzucił dyskiem 51.82 m. Consolini był drugi wynikiem 51.73 m.

— Mecz tenisowy Jugosławia — Turcja o puchar Davisa odbędzie się od 2 — 4 maja br. w Istambule.



Fot. Associated Press

Znany bokser szwedzki Olle Tandberg, bawiący na tournée w Stanach Zjednoczonych, podczas treningu.

Puchar Davisa

Anglia — Indie 3:2

Londyn. (tel.) Tegoroczny sezon rozgrywek tenisowych o puchar Davisa w strefie europejskiej rozpoczął się w czwartek, 22 bm. na stadionie „Harrowgate" w Londynie spotkaniem Wielkiej Brytanii z Indiami.

W pierwszym dniu odbyły się gry pojedyncze. Dilip Bose (Indie) wygrał z Brytyjczykiem Howard Wollonem 6:3, 6:3, 6:2, a Sumant Misra (Indie) uległ najlepszej rakiecie Wielkiej Brytanii Tony Moltramowi 0:6, 3:6, 9:7, 5:7.

W drugim dniu odbyła się gra podwójna, w której para brytyjska Mottram — Paish zwyciężyła parę indyjską Bose — Misra 6:4, 7:5, 6:2.

Wyniki trzeciego dnia były następujące: Mottram — Bose 6:3, 6:4, 6:4, Walton — Misra 6:2, 6:8, 7:9, 2:6.

W. Brytania wygrała więc spotkanie z Indiami w stosunku 3:2 i spotka się w przyszłym miesiącu ze Szwecją.



Foto Cz. Datka

Jankowski (Śląsk) odbiera gratulacje po zwycięskim wyścigu

Dwa rekordy światowe

w kuli i na 120 y. przez płotki

NOWY JORK. (tel.) Po raz pierwszy w roku bieżącym stanęli w Kansas City lekkoatleci amerykańscy do zawodów, które miały charakter eliminacji przedolimpijskich. Uzyskano wyniki bardzo dobre. Murzyn Charles Fonville w pchnięciu kulą ustanowił nowy rekord świata, uzyskując wynik 17,68 m, bijąc rekord Torrance 17,40 m, ustanowiony w Oslo w roku 1934. Drugi murzyn Harrison Dillard ustanowił również nowy rekord światowy w biegu na 120 yardów przez płotki (110 m.), uzyskując doskonały czas 13,6 sek. Poprzedni rekord należał do Townsa i wynosił 13,7 sek., a ustanowiony był w roku 1936.

Ponadto na tych zawodach uzyskano następujące wyniki: 440 yardów przez płotki: Dave Bolen 53 sek., Richard Ault 53,2 sek., 100 yardów: — La Beach 9,4 sek. Dziesięciobój: Baker 6.730 pkt., Mondschein 6.667 pkt. Skok wzwyż: Wen-Ngau (chiński student) 1.99,4 m. Tyczka: Hart 4.26 m.

Tęcza — Warta 9:7 w boksie

(Szczegóły na stronie 4)

4 niedziela ekstraklasy

Garbarnię znieśli z boiska kibice Warty

Poznań (tel. wł.). **Składy drużyn:** Warta: Krystkowiak, Weiss, Staniak, Skrzypiński, Groński, Kaźmierczak, Gierak, Gendera, Czapczyk, Skrzypniak, Melosik. Garbarnia: Jakubik, Tyranowski, Rakoczy, Górecki, Bieniek, Kalecki, Parpan II, Szołek, Nowak Foryszewski, Ignaczak.

Mało chyba było na dzisiejszym spotkaniu takich kibiców, którzyby liczyli się z możliwością przegranej zielonych. Stało się jednak inaczej. Goście krakowscy wygrali mecz, zadając gospodarzom klęskę na ich własnym boisku. Podkreślić należy, że zwycięstwo Garbarni zostało zasłużenie osiągnięte, przede wszystkim dlatego, że zagrała ona bardzo dobrze pod względem taktycznym. Grając w defensywie broniła się przed naporem gospodarzy, by nie stracić bramki, wysyłając od czasu do czasu lotnego Nowaka i Foryszewskiego na przebój, a ponieważ ci ostatni byli pilnowani przez tyły Warty, każdy ich atak nosił w sobie zarodek bramki. Ataków tych było niewiele, bo zaledwie 7, jednak wystarczyło to, by zmusić bramkarza zielonych do pięciokrotnej kapitulacji. Twórcą jednak tego walnego sukcesu był najlepszy gracz na boisku, bramkarz Jakubik, który budził zachwyt nawet wśród zagorzałych kibiców Warty.

Gospodarze zagrali słabo. W całym zespole nic się nie kleiło i mimo wybitnej przewagi przez 90 minut musieli zejść z boiska rozgromieni i przyglądać się jak kibice unieśli graczy Krakowa do szatni. Atak Warty bawił się w zawiłe kombinacje. Składa się on w tej chwili ze zlepku indywidualistów, którzy nie uznają gry zespołowej. Celował w tym szczególnie Czapczyk. Tyły Warty zagrywały b. słabo, niepewnie co w konsekwencji przyczyniło się do tak przykrej przegranej.

Warta od pierwszych minut gości na polu karnym przeciwnika. Jednak Jakubik jest na miejscu i mając duże szczęście broni, zdawać by się mogło, w sytuacjach beznadziejnych. W 15 min. podczas jednego z ataków Garbarni, Skrzypiński dotyka piłki ręką i sędzia dyktuje rzut karny, który Foryszewski zamienia w bramkę. W dwie minuty później Nowak mija dryblującego Grońskiego strzela, jednak niecelnie. Warta jest w ciągłej przewadze: w 26 min. Rakoczy z Garbarni na polu karnym uderza ręką w szyję Gieraka i sędzia zarządza rzut karny dla Warty, jednak Weiss bije w słupek. Do pauzy Warta wciąż przeważa.

Po zmianie pól. w drugiej min. Foryszewski uzyskuje drugi punkt dla Krakowa. Warciarze atakują bez skutku. W 9 min. przy ataku Garbarni Skrzypiński znów dotyka piłkę ręką na linii pola karnego. Strzela Nowak i przenosi przez mur graczy zielonych umieszczając pewnie piłkę w prawym rogu. Stan 3:0. Goście grają wybitnie defensywnie. Ataki Warty nie mają wykończenia. W 13 min. Foryszewski mija Weissa, Krystkowiak niepotrzebnie wybiega z bramki i gracz Garbarni lokuje dalekim strzałem piłkę po raz czwarty w bramce zielonych. Warciarze dążą teraz tylko do uzyskania honorowego punktu. Jednak obrona, a przede wszystkim Jakubik grają doskonale odparowywując wszelkie ich zakusy. W 43 min. zagranie Nowaka z Szołkiem przynosi ostatnią bramkę pieczętującą klęskę. Poziom meczu słaby. Utrudniał go silny wiatr. Sędziował p. Terlecki z Gdańska, który niepotrzebnie wdawał się w dyskusję z graczami.

ZZK przeważał — wygrał Ruch

HAJDUKI. Ruch umocnił swoją pozycję na czele tabeli ligowej dzięki zwycięstwu w spotkaniu z ZZK (Poznań), ale — bądźmy szczerzy — więcej w tym było szczęścia, niż prawdziwej zasługi. Kibice Ruchu żżymali się nieustannie i sykali z irytacji, patrząc na nieskładnie chodzące linie drużyny b. mistrza Polski. Równocześnie Poznaniacy jeszcze raz udowodnili, że są drużyną bardzo groźną a przede wszystkim bojową.

Jedno tylko trzeba podnieść na usprawiedliwienie słabej gry Ruchu — brak ruchliwego Alszera. Peterek, który (chyba tylko na ten mecz ligowy) powrócił na boisko, mimo najlepszych chęci nie mógł go zastąpić. Stary wyga ligowy, (dziś liczy sobie 38 lat), pozostawił jednak swój niedzielny występ w pamięci widzów, dzięki bramce którą strzelił głową już w trzeciej minucie gry z pięknego podania Przecherki. Poza tym raczej statystował i od czasu do czasu wypuszczał skrzydła. W drugiej połowie Tarka, środkowy pomocnik ZZK, radził sobie z łatwością z niedochodzącym do piłki kierownikiem śląskiego ataku. Lukę na tej pozycji wypełniali z całym poświęceniem Cieślik i Cebula, ale rezultat był taki, że atak często chodził wszerz zamiast wzdłuż. Cieślik popisał się kilkoma zagraniami na poziomie prawdziwie reprezentacyjnym. Dzielnie sekundował mu Przecherka, który jednak w drugiej połowie opadł trochę z sił.

W pomocy najlepiej wypadł Suszczyk. Uwziął się on specjalnie na Bialasa najniebezpieczniejszego strzelca ZZK. Bartyla, jak się zdaje, o wiele lepiej czułby się na pozycji obrońcy. Jak na środkowego pomocnika jest zamało giętki. Z obrońców lepszy Gebur. Broma w bramce dwa razy uratował słupek poza tym obronił wiele ostrych strzałów.

Filary poznańskich kolejarzy to Gołębiowski w bramce i Bialas, napastnik zdobywający teren bardzo szybko, dobry dribler nie zarzucający jednak zasad zespołowości. Widać, że wszyscy gracze w ataku rozumieją się doskonale. Wyszło to na jaw zwłaszcza w drugiej połowie meczu, kiedy Poznaniacy, grający pod silny wiatr, zrobili to, czego zaniedbał Ruch w pierwszej części meczu, a mianowicie zagrali dołem, krótkimi pasingami, dochodzącymi w większości wypadków do celu. Pomoc Ruchu musiała się cofnąć głęboko do tyłu, wskutek czego atak Ruchu zdany był niemal wyłącznie na własne siły.

Przez 40 minut po przerwie ZZK był stroną atakującą, podczas gdy Ruch stosował jedynie sporadyczne acz zawsze niebezpieczne rajdy Cieślika, Przecherki, to znów Cebuli i Kubickiego. Bramka gości była kilka razy zagrożona, ale Gołębiowski, bramkarz o dużej intuicji, zawsze był na miejscu.

Pod koniec meczu kolejarze zostali zaskoczeni żywiołowym zrywem Ruchu. Ta końcówka była najpiękniejszą częścią całego meczu. W tym ostatnim okresie Cieślik podwyższył wynik do 2:0 a niewiele brakowało do zdobycia trzeciej bramki.

Sędzia spotkania p. Śliwczyński popełnił zbyt wiele błędów jak na ligowy mecz. Arbiter prowadzący mecz szybkich drużyn, w których przebojowcy „urywają się" ku przodowi, dążąc do bramki przeciwnika, musi również szybko przenosić się z miejsca na miejsce, aby nie tracić z oczu szczegółów gry. Tymczasem widzieliśmy sędziego spacerującego po boisku i odgwizdującego często urojone przekroczenia, które mu się przywidziały na znaczną odległość. Wywołuje to z jednej strony nieufność graczy wobec orzeczeń, a z drugiej strony łatwo może się stać przyczyną ostrej a nawet niebezpiecznej gry. W rezultacie naliczyliśmy w meczu Ruch — ZZK wyjątkowo wielką ilość fauli i kontuzji.

Widzów, którzy z godnym podziwu uporem marzli i mokli zebrało się na widowni około 8 tysięcy.

Obserwator

Bytomiacy oddali punkty Wiśle

KRAKÓW. (tel.) Spotkanie krakowskiej Wisły z Polonią bytomską zakończyło się niespodziewanie wysoką wygraną Krakowian. Niespodziewanie ponieważ po ostatnim występie na Śląsku, kibice nie spodziewali się, że ich gracze potrafią wygrać tak wysoko z Polonią, tym bardziej, że pierwsze minuty, gdy goście grali z wiatrem, przypuszczali groźne ataki, które jednak z powodzeniem likwidowali obrońcy oraz Jurowicz w bramce. Trwało to tylko 10 minut. Następnie Wisła oswoiwszy się z przeciwnikiem przeszła do ofensywy. W jej drużynie, najlepszym na boisku był Kohut zdobywca 3 bramek. Gracz nie miał swego dnia, jednakże pracą przyczynił się do dobrych akcji ataku. W pomocy wybijał się Legutko, który mimo kontuzji grał do końca meczu likwidując groźne wypady Polonii.

W Polonii najlepszym był lewoskrzydłowy Wiśniewski, szybki, szczęśliwie wygrywający pojedynki z przeciwnikami, niestety tylko Trampisz i częściowo Kulawik potrafili z nim kombinować. Bardzo słabo wypadł Matyas, który w 28 minucie po przerwie doznał kontuzji i został zniesiony z boiska. Polonia skończyła mecz w dziesiątkę. Najsłabszą jej linią była pomoc oraz obrona. Bramkarz Wójcicki ponosi winę za dwie bramki.

W 15 min. prowadzenie uzyskał Rupa, dobijając strzał Kohuta, w 34 minucie Kohut podwyższył wynik, strzelając do pustej bramki. Po przerwie pierwsze minuty przyniosły podwyższenie wyniku przez tego samego gracza po odbiciu piłki przez bramkarza. W 20 min. Gracz z podania Kapusty uzyskał jeszcze jedną bramkę, a 5 minut później Kohut ustalił wynik dnia. Ostatnia bramka została strzelona ze spalonego.

Cracovia wygrała ale Rymer był lepszy

Rybnik. Rozegrany na stadionie w Rybniku niedzielny mecz Rymer — Cracovia, przyniósł zwycięstwo drużynie gości. — W pierwszej połowie miejscowi b. ofiarnie pracowali lecz bez większego wyniku. Grając pod wiatr, mieli niełatwe zadanie opanowania piłki, noszonej silnymi porywami w ich stronę. Mimo to 80 procent gry należało do nich, a okresami nie schodzili oni z pola Cracovii. W 21 minucie po rzucie z rogu strzelił pierwszą bramkę dla Rymera Franke, ale w 10 minut później Różankowski wyrównał. Bramkarz Rymera zlekceważył piłkę, której w ostatniej chwili wiatr zmienił kierunek.

Po przerwie goście wobec stałych ataków gospodarzy trzymali się w defensywie. Ale w 18 min. pięknym wypadem Glimasa uzyskali zwycięstwo i ustalili wynik meczu.

Mecz na ogół nie stał na wysokim poziomie i ponad 10.000 widzów odeszło do domu z rozczarowaniem.

Sędziował p. Wiśniewski z Łodzi.

Przed zawodami odbyła się uroczystość 25-lecia działalności sportowej p. Pawletki. Rymer wręczył mu pamiątkową figurkę i dyplom uznania.

W przedmeczu drużyna IB Rymera przegrała z Jednością (Popielów) w stosunku 1:2.

Rymer przeciw Cracovii grał w składzie: Chromik, Matloch, Parys, Janik, Gajewski, Ruda, Dziuba, Franke, Muras, Kurzeja i Dybała. — Cracovia: Hymczak, Kaszuba, Glimas, Jabłoński I, Parpan, Wiśniewski, Waja, Poświat, Dycjan. Różankowski. (hp)

O Staraniem Wydziału Sportowego OMTUR i przy poparciu PZPN w dn. od 18 do 30 kwietnia odbędzie się ogólnopolski kurs dla kandydatów na sędziów piłki nożnej. Kurs odbędzie się w Ośrodku Wyszkoleniowym OMTUR w Koszęcinie.

Viktoria Pilzno — Team BBTS Walcownia 2:0 (1:0)

Bielsko. Rozegrane w czwartek na stadionie miejskim zawody piłkarskie pomiędzy kombinowanym zespołem BBTS i Walcowni, a ligową drużyną Viktorii z Pilzna zakończyły się zasłużonym zwycięstwem gości 2:0 (1:0), dla których obie bramki zdobył Zmatlik. Gra miejscowych była słaba. Publiczności 3000 osób. Sędziował p. Ostrowski — b. słabo.

LIGA ANGIELSKA

LONDYN (Tel.) Rozegrane w ubiegłą sobotę mecze piłkarskie o mistrzostwo I Ligi angielskiej dały następujące wyniki: Aston Villa — Liverpool 2:1, Blackburne — Sheffield 4:0, Chelsea — Burnley 0:2, Derby — Preston 2:1, Everton — Portsmouth 0:2, Grimsby — Charlton 1:3, Huddersfield — Stoke City 0:0, Manchester City — Arsenal 0:0, Sunderland — Middelsbourgh 3:0, Wolves — Bolton 1:0.

Po tych rozgrywkach tabela Ligi nie uległa większym zmianom.

Liga szkocka

GLASGOW (Tel.) Wyniki Ligi szkockiej były następujące: Falkirk — St. Mirren 1:1, Morton — Queen of South 0:1, Motherwell — Rangers 1:1, Quens Park — Hearts 0:0.

BELFAST (Tel.) Rozegrany w Belfaście międzynarodowy mecz piłkarski między reprezentacją Ligi szkockiej i reprezentacją Ligi irlandzkiej zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Szkotów w stosunku 2:0.

AKS pewnie zwyciężył w Łodzi

Łódź. (tel. wł.). Ligowy mecz piłkarski rozegrany w Łodzi między AKS-em z Chorzowa a ŁKS-em zakończył się zwycięstwem piłkarzy śląskich 4:1 (1:0). Kibice ŁKS mieli nadzieję, że drużyna ich tym razem potrafi na własnym boisku odnieść zwycięstwo, ale niestety, ŁKS mimo że miał przewagę w pierwszej połowie meczu wykazał brak dyspozycji strzałowej i musiał stracić dalsze dwa punkty. Wszystkie bramki jakie padły w tym meczu strzelone zostały przez graczy AKS. Tak fatalnie się złożyło, że Gajdzik strzelił samobójczą bramkę. Drużyny wystąpiły w następujących składach:

AKS — Mrugała, Janduda, Durniok, Gajdzik, Piec, Wieczorek, Barański, Pytel, Spodzieja, Muskała i Kulik.

ŁKS — Szczurzyński, Włodarczyk, Łuć I, Kopera, Karolek, Łuć II, Hogendorf, Baran, Janeczek, Łącz i Sidor.

W drużynie AKS zabrakło Andrzejewskiego, natomiast ŁKS wystąpił w pełnym składzie.

Mecz rozpoczął ŁKS, grając pod wiatr. W pierwszej minucie po strzale z rogu Baran przestrzeliwuje, a po chwili Janeczek podaje w ręce Mrugale. Fatalnie grał skrzydłowy ŁKS-u Sidor, który gubił piłki i niedokładnie podawał. W pierwszej połowie ŁKS z minuty na minutę zdobywa w polu coraz wyraźniejszą przewagę, której napastnicy nie potrafili wykorzystać. Sekundował mu dzielnie Durniok. Atak ŁKS-u przedziera się wprawdzie od czasu do czasu, ale nie ma zbyt wiele szczęścia.

W 28 minucie z zamieszania podbramkowego Wieczorek zdobywa pierwszą bramkę i prowadzenie dla AKS-u. Piłkarze Śląska zaczynają powoli opanowywać sytuację. Wyjątkowo słabo tym razem gra Włodarczyk, który nie mógł sobie dać rady z Pytlem ani ze Spodzieją. Sytuację ratuje bramkarz Szczurzyński.

Po zmianie pól w drugiej minucie AKS zdobywa bramkę z karnego, egzekwowanego przez Pytla. Po chwili ŁKS ma też możliwość poprawienia wyniku z karnego, ale Łąca pudłuje. W 34 minucie ŁKS zdobywa bramkę ze strzału samobójczego Gajdzika. a coraz lepiej grający Spodzieja w 38-mej i 44-tej minucie strzelając dwie następne bramki ustalił wynik meczu. Ślązacy wygrali zasłużenie, drużyna ich była lepsza technicznie. Sędziował p. Aleksandrowicz z Warszawy. Widzów ok. 8.000.

Pierwsze zwycięstwo mistrza z 1946 r.

WIDZEW: Utka, Kopanowski, Reszek, Hanys, Konarski, Słaby, Wróbel, Nowoszewski, Cichocki, Gbyl i Marcinczak.

POLONIA: Sosnowski, Pruski, Gierwatowski, Brzozowski, Wiśniewski, Skawiński, Jaźnicki, Wołosz, Swicarz, Szularz Ochmański.

Rozegrany w Warszawie mecz ligowy między warszawską Polonią a łódzkim Widzewem, stał na niskim poziomie i sprawił licznie zgromadzonej publiczności zawód. Polonia miała wyraźną przewagę przez cały okres gry, tak że chwilami cała drużyna wraz z obroną grała pod bramką Widzewa. Jednakże dziesiątki wspaniałych sytuacji do zdobycia bramek zostały zaprzepaszczone w dziecinny wprost sposób.

Gdyby napad Polonii zagrał ten mecz tak jak potrafił grać jeszcze rok temu, Widzew wyjechałby ze stolicy z bagażem co najmniej 15 bramek. Drużyna łódzka zaprezentowała się na poziomie B-klasy. Pomoc nie zasilała ataku piłkami, a napastnicy nie cofali się w gorących momentach pod bramkę. Wszystkie akcje kończyły się przeważnie na pomocy Polonii. Jedyny groźny wypad przyniósł honorową bramkę, co było nie bez winy bramkarza Polonii.

Po przerwie Polonia zagrała trochę lepiej, zdobywając 4 bramki, jednakże w dalszym ciągu gra stała na niskim poziomie. W drużynie jej szwankowało przede wszystkim zrozumienie się między poszczególnymi graczami.

Pierwszą bramkę zdobył Widzew w 12 min. przez Nowiszewskiego w zamieszaniu podbramkowym. Wyrównanie padło już w 4 min. później, kiedy Szularz wyciągnął bramkarza łódzkiego do przodu, oddał piłkę Jaźnickiemu, a ten z dwóch metrów skierował ją do pustej bramki. Następną zdobyła Polonia dopiero w 37 minucie ze strzału Wołosza.

Po przerwie w 8 min. zdobył trzecią bramkę Swicarz, a w 12 czwartą Ochmański. 3 minuty potym znów Wołosz zdobył dalszy punkt. Ostatnia bramka padła w 19 min. ze strzału Szularza. Do końca meczu zaznaczyła się wyraźna przewaga Polonii, która jednakże wiele dogodnych sytuacji zaprzepaściła.

Sędziował dobrze mjr. Sznajder. Widzów około 4.000. (Kor)

Legia coraz pewniejsza

Tarnów (tel. wł.). Już w pierwszych minutach po rozpoczęciu gry daje się zauważyć wyższość Legii pod każdym względem i to we wszystkich liniach i jej swobodne poruszanie się po całym boisku. Wojskowi grali jak chcieli, demonstrując wysoki poziom, a że wynik jest stosunkowo niski, to należy tłumaczyć obecnością szybkiego Barwińskiego w obronie. Lotne skrzydła gości łatwo przechodziły słabą i ociężałą pomoc Tarnovii i często zagrażały jej bramce.

Pomoc i obrona Legii nie miały zbyt trudnej sytuacji z atakiem gospodarzy, który raził nieporadnością, pomagając sobie nierzadko rękoma. Szczególnie prawoskrzydłowy Sowiński i bracia Roikowie na łącznikach wypadli blado.

Gra toczyła się od samego początku przy silnej przewadze Legii, której napastnicy częściowo nie mieli szczęścia, częściowo też wysuwali się na pozycje spalone, co przerywało ich ładne i szybkie akcje. Opanowali boisko lotnymi skrzydłami, specjalnie prawym, gdzie Mordarski doskonale centrował i niebezpiecznie strzelał. W 10 min. Tarnovia miała idealną sposobność zdobycia bramki, jednak Roik I przestrzelił nad poprzeczkę. W 15 min. strzał Binka brawurowo broni Skromny. Od tego momentu następuje oblężenie bramki gospodarzy, ale napastnicy Legii strzelają bądź to w aut, bądź też strzały ich stają się łupem bramkarza Tarnovii. Wypad Tarnovii w 25 min. kończy się kornerem, po jego wykonaniu pomocnik dotyka piłkę ręką, a rzut karny zamienia w bramkę Roik II. Od tego momentu nacisk Legii coraz bardziej wzrasta, w efekcie czego wyrównuje ona przez Oprycha.

Po przerwie obraz gry zmienia się nieco. Gospodarze częściej atakują, ale bezskutecznie, zresztą obrona Legii wykazuje dobrą postawę i oswobadza się dalekimi wykopami. W 5 minucie po przerwie atak gości przynosi niespodziewane prowadzenie Legii przez wrzucenie piłki w lewy róg bramki lekkim uderzeniem Górskiego. Teraz ważą się losy obydwu drużyn. Tarnovia znów jest w przewadze, jednak pomoc i obrona drużyny warszawskiej grają doskonale. Legia przetrzymała ten chwilowy napór i ponowiła ataki. W 25 min. centra Górskiego z rzutu wolnego dostaje się pod nogi Oprycha, który mimo przeszkód zdobywa trzecią i ostatnią bramkę dla swoich barw.

Tarnovia dąży teraz za wszelką cenę do poprawienia wyników. Barwiński i Pirych przechodzą do ataku, ale i ta zmiana na pozycjach nie ma już wpływu na ostateczny wynik i Legia schodzi z boiska z dwoma punktami w kieszeni.

Sędzia p. Bukowski z Radomia — sprawiedliwy. Niezadowolenie i zarzuty publiczności pod jego adresem był bezpodstawne.

(Kr)

Manchester wygrał puchar Anglii

LONDYN (Tel.) Tegoroczny finał o puchar Anglii rozegrany został pomiędzy zespołami I Ligi Manchester United i Blackpoolem w ubiegłą sobotę w Londynie na stadionie „Wembley" wobec 100 tysięcy widzów.

Zwycięstwo odniosła drużyna Manchester United w stosunku 4:2 (1:2), zdobywając tym samym puchar Anglii na rok 1948.

Pierwsza bramka dnia strzelona została w 14 minucie z rzutu karnego dla Blackpoolu, egzekwowanego przez Shimwella. W 28 minucie padła wyrównująca bramka przez Rowleya. Wynik do przerwy ustalił reprezentant W. Brytanii Morttensen.

Pierwsze minuty drugiej połowy przyniosły Manchester United nieznaczną przewagę, która jednak stawała się coraz wyraźniejsza. W 25 minucie Rowley strzelił wyrównującą bramkę. W 10 minut później Manchester uzyskuje prowadzenie ze strzału Pearsona. Wynik dnia ustalił wspaniałą bramką z 30 m doskonały zawodnik Manchester United Anderson.

Rangers puchar Szkocji

GLASGOW (Tel.) W czwartek rozegrano w Glasgow na stadionie „Hampden Park" powtórnie finałowy mecz piłkarski o puchar Szkocji „Rangers" — „Morton". Jak wiadomo, pierwszy mecz zakończył się mimo dogrywki wynikiem remisowym 1:1. Czwartkowe spotkanie zgromadziło rekordową liczbę (jak na dzień roboczy) 134 tysięcy widzów i dało tym razem nieznaczne zwycięstwo drużynie „Rangersu" w stosunku 1:0. Tym samym drużyna ta zdobyła puchar Szkocji na rok 1948. Jedyną bramkę dla Rangersu strzelił w pierwszej połowie meczu Williamson. Na 37 rozegranych meczów o puchar Szkocji 17 razy zdobyła ten puchar drużyna „Rangersu"



Czołowi kolarze Polski, o których słyszeć będziemy niejednokrotnie w czasie bieżącego bogatego w liczne imprezy kolarskie sezonu sportowego. — Od lewej: Wrzesiński Wacław (ZZK Warszawa), Napierała Bolesław (Sarmata Warszawa), Pietraszewski Lucjan (ZKS Partyzant), Kapiak Józef (Elektryczność W-wa), Grynkiewicz Andrzej (ZZK Warszawa), Wójcik Wacław (PKS Warszawa), Gabrych Tadeusz (RKS Partyzant), Grzelak Stanisław (ZKS Partyzant), Wandor Władysław (RKS Legia Kraków)

Na dwunastu etapach



Wyścig kolarski Warszawa — Praga — Warszawa organizowany przez dwa czołowe pisma CSR i Polski: „Rude Pravo", i „Głos Ludu" przy współudziale Związków Kolarskich obu państw, będzie pierwszą tego rodzaju imprezą międzynarodową w Polsce i CSR w latach powojennych.

Organizatorzy doszli do wniosku, że zamiast jednego wyścigu na trasie Warszawa — Praga — Warszawa, mogą urządzić dwa równoczesne: Praga — Warszawa i Warszawa — Praga.

W dniu 1 maja kolarze, którzy wystartują z Warszawy pojadą przez Mszczonów, Rawę Mazowiecką, Tomaszów i Piotrków, kończąc etap w Łodzi na torze Helenowskim. Długość tego etapu wynosi 191 km.

Drugi etap, ciężki i długi (212 km) prowadzi przez Sieradz, Złoczów, Kępno i Oleśnicę do Wrocławia.

Trzeci przebiega trasę Świdnica, Dzierżoniów, Wałbrzych do Jeleniej Góry (158 km). Następny, najkrótszy w całym wyścigu, wynoszący tylko 84 km przebiega przez Jabloniec do Liberec. Teren ten ma jednak dużo wzniesień i jest bardzo trudny.

Ostatni etap ma długość 203 km i przechodzi przez duże miasta i ośrodki przemysłowe. Zawodnicy przejadą przez Turnów, Sicin, Sobótkę, Ulada Bolesłav, Mielnik Velvery, Slany, Kladno i dotrą w dniu rocznicy Rewolucji Praskiej — 5 maja — do Pragi.

Cała trasa Warszawa — Praga wynosi 846 km.

W drugim wyścigu Praga — Warszawa, którego trasa jest dłuższa (1.048 km) wyruszą kolarze również 1 maja. Pierwszy etap prowadzi przez Podebrady, Hradec, Kralove do Pardubic i wynosi 127 km.

Drugi (129 km) przechodzi przez Vysoke Mito, Litomyšl, Svitavy do Brna.

W trzecim etapie kolarze jadą przez Prostejov, Ołomuniec, Przerów — Malenovice do Žlina, gdzie nastąpi jednodniowy odpoczynek.

Czwarty etap prowadzi przez Słowację. Ze Žlina przez Malenovice Uhorski, Hradisce, Trenczyn, Žlina.

Następny etap wiedzie przez przełęcz Jabłonowską, której pokonanie przysporzy zapewne zawodnikom nieco wysiłku. Prowadzi on przez Cadcę, Cieszyn (czeski), Frydek, Mor. Ostravę, Bogumin, Racibórz, Rybnik, Żory do Katowic.

Przedostatni etap długości 193 km biegnie przez Kraków, Miechów do Kielc i ostatni (187 km) przez Radom do Warszawy.

Zakończenie tego wyścigu nastąpi w dniu Święta Zwycięstwa na Stadionie WP.

Trasy obu wyścigów pomyślane są w ten sposób, aby kolarze mieli jak najłatwiejsze drogi, prowadzące przez miejscowości gęsto zaludnione, co pozwoli na popularyzację sportu kolarskiego.

Polski Związek Kolarski ustalił już skład drużyn polskich. W wyścigu Warszawa — Praga I drużynę poprowadzi: Napierała (Sarmata). W skład tej drużyny wchodzą: Pietraszewski (Partyzant), Siemiński (Elektryczność), Wójcik (ZZK), Kudert (ZS „Gwardia"). W skład II drużyny pod wodzą Rzeźnickiego (ZZK) wchodzą: Czyż (ŁKS), Wojcieszek (Zjednoczenie), Grzelak (Partyzant) i Motyka (KTH). Indywidualnie startują: Olszewski (Sarmata), Piegat (Sarmata), Wojciechowski (Zjednoczenie), Stolarczyk (Ruda Pabj.) i Bański (Sarmata). W wyścigu Praga — Warszawa I drużynę prowadzi Kapiak (Elektryczność), a w skład jej wchodzą: Nowaczek (Ruch), Wyglenda (Ruch), Wrzesiński (ZZK), Sałyga (Partyzant).



Jeden z najlepszych kolarzy czeskich Konarek

II drużyna: kpt. Wandor (Legia), Łazarczyk (Viktoria), Grynkiewicz (ZZK), Mich (Elektryczność) Jankowski (Odzieżowiec). Indywidualnie: Bukowski (Gwardia), Wiśniewski (Gwardia), Paprocki (Ruch), Gabrych (Odzieżowiec) i Leiklewicz (Odzieżowiec).

Drużyny Narodowe startować będą na rowerach polskiej produkcji. Rowery sprowadzone z Włoch zostaną częściowo odstąpione Jugosławii i Rumunii, na kilku z nich pojadą zaś kolarze, startujący indywidualnie. Celem dobrego przygotowania kolarzy zorganizowano w Wieńcu-Zdroju specjalny obóz treningowo-kondycyjny, który zakończył się w ub. środę i spełnił całkowicie swoje zadanie.

Obecnie Komisja Organizacyjna Wyścigu kończy prace przygotowawcze. Na trasie znajduje się specjalny wysłannik red. „Głosu Ludu", który kontroluje punkty etapowe i komunikuje Komisji o wszystkich aktualnych sprawach. We wszystkich miastach etapowych utworzono komitety przyjęcia kolarzy, a społeczeństwo deklaruje liczne nagrody. Ekipy zagraniczne zgłosiły już nazwiska swych reprezentantów.

Jugosłowianie stawili się w Pradze 24 bm. a w dniu 26 bm tj. dziś przyjeżdża 10 kolarzy do Warszawy z przedstawicielem FISAY — Mirko Kreacicem na czele. Wraz z kolarzami Jugosławii przyjeżdża do Warszawy 15 zawodników czeskich. Ustalony przez Czeską Unię Kolarską skład drużyn przedstawia się następująco: Warszawa — Praga I drużyna: Vesely, Cibula, Bohdan, Pavlas; II drużyna Bruzek, Ridky, Zika, Dolezalik, Loos. Indywidualnie: Kovanda, Publicky, Magula, Rost, Faigi (Capek).

Praga — Warszawa I drużyna Chvojko, Losik, Kebric, Pavic, Siagal. II drużyna Aubrachl, Holubec, Pataglia, Bartos, Vican — Indywidualnie: Kiejav, Hereeg, Vaverka, Stepanek, Konarek (Bartunek).

Z Jugosławii przyjadą m. in. Podrecki (Partyzant), Prosinek (Sloven), Strasin (Dynamo) i Zorica (Metalac). Kolarze ci należą do czołowej grupy w Jugosławii. Podrecki zdobył w ub. roku mistrzostwo Igrzysk Bałkańskich w wyścigach na szosie oraz jest szosowym mistrzem Jugosławii. Prosinek drugi w ub. roku na Igrzyskach i na mistrzostwach słowiańskich w Pradze wygrał również wyścig dokoła Rumunii oraz wyścig Belgrad — Budapeszt. Strasin zajął 3 miejsce w Igrzyskach Bałkańskich oraz zdobył wicemistrzostwo Jugosławii. Zoric jest zeszłorocznym mistrzem Jugosławii i Serbii.

Bułgaria zawiadomiła Komitet Organizacyjny, że przyśle 16 zawodników z czego 6 startować będzie indywidualnie. Spośród czołowych kolarzy Bułgarii należy wymienić Mitowa (Sparta), siedmiokrotnego mistrza swego kraju, Konstantinowa (Loubisław), Angelowa (Sportist) oraz nadzieję Bułgarii, 24 letniego Dimowa (Lewsky). Kapitanami drużyn będzie Konstantinow i Mitow.



Kilkakrotny mistrz Czechosłowacji Kebrdle będzie startował również w wyścigu Warszawa — Praga — Warszawa

Wśród Rumunów startuje pięciokrotny mistrz Rumunii Norhadiam, który był czwarty w ub. roku na Igrzyskach Bałkańskich, a w 1946 r wygrał wyścig dokoła Rumunii, oraz Miculescu — również 5-krotny mistrz Rumunii w biegach na przełaj.

Dla zwycięskich drużyn i zawodników ofiarowali nagrody: Prezydent RP., Marszałek Żymierski, Marszałek Sejmu Kowalski oraz min. min. Spraw Zagranicznych, Oświaty, Komunikacji, Zdrowia, Poczt i Telegrafów i in.

W wyścigu Warszawa — Praga kierownikiem będzie Prezes PZKol. — Gołębiewski, sędziami zaś: Machay, Wisznicki i Cieślak.

W wyścigu Praga — Warszawa kierownikiem będzie prezes Unii Kolarskiej CSR — Johanik, sędziami zaś inż. Szymczyk, Klimaszewski a gospodarzami Staudan i Zaranek.

St. Piotrowski



Vesely, reprezentuje czołową klasę szosowców Czechosłowacji

Polskie zespoły na Igrzyskach Bałkańskich

Igrzyska Bałkańskie, w których startować będą liczne reprezentacje Polski zbliżają się z dnia na dzień i poszczególne związki sportowe opracowują swój plan pracy przygotowawczej. PZPN może się już poszczycić 3 zdobytymi punktami w meczach z Bułgarią i Czechosłowacją. Na drugi ogień idą zapaśnicy, którzy po mistrzostwach Polski w Poznaniu (2—4 maja) wyłonią kandydatów do reprezentacji Polski na turniej w Budapeszcie (początek 11 czerwca). Następnym z kolei startem Polaków w ramach Igrzysk Bałkańskich będzie udział w nich koszykarzy i koszykarek (Sofia 23—30 czerwiec) oraz szczypiornistów (Budapeszt 15—30 czerwca).

PZPR już wydał pierwsze rozporządzenia o przygotowaniach drużyn reprezentacyjnych. Przed wyjazdem do Sofii i Budapesztu odbędą się w Warszawie od 12 do 20 czerwca obozy kondycyjno-przygotowawcze (dla szczypiornistów ewent. na Śląsku). Na obozy te zostali powołani:

Koszykówka drużyn kobiecych — Jaźnicka, Kamecka, Szczawińska, Progulska i Dziadkiewicz (wszystkie AZS W-wa); Wojewódzka, Pachlowa, Morawska, Tkaczyk, Rogowska i Pareznik (SKS W-wa); Karschanek, Łaptaś i Kowalówka (Wisła); Mamińska i Pudłówna (AZS Kraków) oraz Zakrzewska (HKS Łódź) i Janicka (Zryw Łódź).

Koszykówka drużyn męskich — Maleszewski, Ulatowski, Żyliński, Barszczewski (YMCA Łódź); Grzechowiak, Kolaśniewski i Jarczyński (ZZK Poznań); Dylewicz, Ruszkiewicz i Urbanowicz (Warta Poznań); Bartosiewicz (A. Z. S. W-wa), Kowalówka i Arlet (Wisła Kraków); Mokwiński i Pawlak (TUR Łódź), Kamiński (Pomorzanin), Ciesielski I (Cracovia) oraz Markowski R. (Y. M. C. A. Gdańsk).

Szczypiorniak: Toman, Thiel J., Thiel P. i Wodarczyk (AKS Chorzów); Tomiak (ZZK Poznań); Ruszkiewicz, Dylewicz i Łobza (Warta Poznań); Kaczmarek (Pogoń Kat.); Krawczyk (Zgoda); Ulatowski (YMCA Łódź), Więcek i Kuhn (Cracovia), Bahr i Lipiński (AZS Kraków) oraz Knops (Zjednoczenie Bydgoszcz).

Koszykarze i koszykarki mają obowiązek przeprowadzenia wspólnych treningów pod kontrolą okręgowych związków w miejscach swego zamieszkania już od 28 bm. do 15 maja raz w tygodniu, zaś po 15 maja do chwili rozpoczęcia obozu 2 razy w tygodniu. W najszczęśliwszym położeniu są koszykarki, których większość stanowią Warszawianki. Trenować one będą pod kierunkiem trenerów PZPR Pachli i Klyszejki. Pozostałe koszykarki i prawie wszyscy koszykarze będą musieli zadowolić się miejscowymi instruktorami, gdyż wobec nie otrzymania przez PZPR dostatecznych funduszy na przygotowania, nie można inaczej pokierować wstępnymi przygotowaniami. Szczypiorniści natomiast będą mieli doskonałą zaprawę w rozgrywkach ligowych, które rozpoczęły się w niedzielę 25 bm.

Ci ostatni oprócz startu w Budapeszcie będą mieli jeszcze przedtem możność wyjazdu do Szwecji. GUKF zezwolił bowiem PZPR na start w mistrzostwach świata. Eliminacyjny mecz rozegra Polska ze Szwecją 23 maja w Kristianstad. W wypadku zwycięstwa Polacy wchodzą do półfinałów, które rozegrane zostaną w jednym z miast Francji.

Wszyscy wyżej wymienieni szczypiorniści brani są również pod uwagę przy montowaniu reprezentacji Polski na mecz ze Szwedami. Dojdą do nich jeszcze niektórzy zawodnicy drużyn ligowych ZZK Leopolia Opole i BZKS Chrobry Groszowice, których kierownicy mają nadesłać do PZPR wykaz najlepszych zawodników według kolejności uzdolnienia, z zaznaczeniem pozycji na jakiej grają. Po pierwszych meczach ligowych PZPR powoła ich dodatkowo do kadry reprezentacyjnej przed meczem w Szwecji, a następnie na obóz przed Igrzyskami Bałkańskimi.

(szer)



Efektowny moment gry w koszykówkę na meczu Węgry — Czechosłowacja.

Delegacja polska powróciła z Belgradu

Warszawa (tel.). 22 bm powróciła z Belgradu delegacja Głównego Urzędu Kultury Fizycznej, która brała udział w kongresie związków sportowych Ludowej Federacyjnej Republiki Jugosławii. W skład delegacji polskiej wchodzili: zastępca dyrektora G. U. K. F. ppłk. Szemberg i szef oddziału kultury fizycznej G. U. K. F. — mjr Nawrocki.

Na kongresie delegacja polska zapoznała się z nową organizacją sportu i kultury fizycznej w Jugosławii oraz wymieniła doświadczenia organizacyjne z przedstawicielami państw, biorących udział w Igrzyskach Bałkańsko-środkowo-europejskich. Odbyta w czasie Kongresu konferencja z przedstawicielami tych państw wyjaśniła szereg szczegółów, związanych z samymi Igrzyskami.

Delegacja polska podczas swego pobytu w Jugosławii podejmowana była przez gospodarzy niezwykle serdecznie i gościnnie.

•

Zarząd PZKol ustalił już skład reprezentacji Polski na zawody kolarskie, które odbędą się w ramach Igrzysk Bałkańskich w drugiej połowie czerwca w Budapeszcie:

Tor 1. Bek, 2. Kupczak, 3 Janicki, 4. Pietraszewski, 5. Wiśniewski, 6. Słonina.

Szosa: 1. Napierała, 2. Wrzesiński, 3. Kapiak, 4. Wójcik, 5. Siemiński, 6. Rzeźnicki.

Kierownikiem drużyn będzie inż. Szymczyk. Poza tym wyjeżdżają do Budapesztu prezes PZKol. Gołębiowski oraz kpt. szosowy PZKol. Klimaszewski. (P)

Olimpijskie plany PZB

Poznań. (tel.) W dniach 26, 27 i 28 maja br. odbędzie się w Łodzi przedolimpijski turniej eliminacyjny.

W turnieju weźmie udział tylko czterech najlepszych zawodników każdej wagi, którzy walczyć będą między sobą systemem punktowym, t. zn. każdy zawodnik stoczy 3 walki (tj. z wszystkimi zawodnikami danej wagi).

Zawodnicy, którzy zdobędą 1 miejsce w turnieju zakwalifikują się do drużyny olimpijskiej, natomiast zawodnicy, którzy ulokują się na drugim miejscu, tworzyć będą drugą drużynę olimpijską.

Kapitan związkowy PZB wyznaczył do turnieju następujących zawodników:

Waga musza: Kasperczak (Poznań), Turczyński (Warszawa), Kamiński (Łódź), Gumowski (Pomorze), rezerwa Kargier (Łódź).

Waga kogucia: Grzywocz (Śląsk), Bazarnik (Śląsk), Symonowicz (Wrocław), Brzóska (Łódź), rezerwa Czarnecki (Łódź).

Waga piórkowa: Antkiewicz (Gdańsk), Czortek (Warszawa), Matloch (Śląsk), Kruża (Pomorze), rezerwa Szymański (Poznań).

Waga lekka: Rademacher (Śląsk) Skierka (Gdańsk), Grymin (Łódź), Żórawski (Warszawa), rezerwa Bonikowski (Łódź).

Waga półśrednia: Chychla (Gdańsk), Olejnik (Łódź), Iwański (Gdańsk), Sznajder (Śląsk), rezerwa Kula (Śląsk).

Waga średnia: Zagórski (Warszawa), Kolczyński (Warszawa), Nowara (Śląsk), Cebulak (Pomorze), rezerwa Trzęsowski (Warszawa).

Waga półciężka: Szymura (Poznań), Archacki (Warszawa), Kubicki (Częstochowa), Urbaniak (Śląsk), rezerwa Jabłoński (Pomorze).

Waga ciężka: Jaskóła (Łódź), Klimecki (Poznań), Stec (Łódź), Żylis (Łódź), rezerwa Grzelak (Warszawa).

Wszystkich zawodników wyznaczonych do turnieju obowiązuje zakaz startu z dniem 18 maja 1948 r.

Poznań. (G) Polski Związek Bokserski na ostatnim zebraniu powziął szereg doniosłych uchwał. M. in. postanowiono zwrócić się do Duńskiego Związku Bokserskiego, z propozycją rozegrania meczu międzypaństwowego w dniu 20 czerwca br. w Polsce; zaproponowano również Czechosłowacji mecz juniorów na 19 sierpnia br. we Wrocławiu z okazji Wystawy Ziem Odzyskanych.

Pismo z AIBA z zawiadomieniem, że w dniach 5 i 6 sierpnia br. odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie AIBA, w sprawie programu olimpijskiego oraz zmian regulaminowych — przyjęto do wiadomości. Postanowiono na posiedzeniu AIBA domagać się oddania mistrzostw Europy na rok 1949 — Norwegii. Ponadto ustalono rozegranie spotkań międzypaństwowych po Igrzyskach Olimpijskich w Jugosławii i na Węgrzech.

Tęcza — Warta 9:7

Łódź (tel.) Ostatnim akordem tegorocznych mistrzostw drużynowych Polski w boksie było spotkanie „Tęcza" — Warta z Poznania. Warta przyjechała w osłabionym składzie bez Klimeckiego. Na ring weszło tylko 6 zawodników bo Adamski i Szymura spóźnili się na wagę. Tym samym Tęcza już przed meczem prowadziła 4:0, zwyciężając przedwojenną mistrzowską drużynę Polski, w stosunku 9:7.

Wyniki poszczególnych walk:

Musza: Liedtke (W) pokonał Bednarka. Bokser Warty miał przez cały czas przewagę i wypunkt. słabego technicznie Bednarka. Kogucia: Biskupski (W) przegrał z Mateckim. W pierwszej rundzie sędzia ringowy wzywa obu zawodników do walki (fair?) W drugiej Matecki zaczyna punktować słabego Biskupskiego, który jest już wyczerpany. W trzeciej Biskupski idzie do 8 na deski. Piórkowa: Szymański (W) zremisował z Jurkiem. Spotkanie nieciekawe, na niskim poziomie technicznym. W pierwszej rundzie nieznaczną przewagę miał Szymański, w drugiej lepiej punktował Jurek. Wynik remisowy nie krzywdzi żadnego z zawodników. Lekka: Ratajczak (W) zremisował z Gryminem. Bokser Tęczy nie znajduje się w szczytowej formie, lecz spotkanie z Ratajczakiem wygrał bezsprzecznie, mając czystsze ciosy i przewagę niemal we wszystkich rundach. Półśrednia: Fogt (W) wygrał z Mazurkiem. W pierwszej rundzie Mazurek poszedł do 8 na deski po silnym ciosie w żołądek. W drugiej idzie również do 4 na deski, ale ma przewagę punktową. W trzeciej Mazur przychodzi do siebie i panuje całkowicie nad sytuacją. Sędziowie przyznali zupeł-

żył AKS Chorzów 9:8 (4:4). Gra bywi. Średnia: Trzęsowski wobec niestawienia się na ringu Adamskiego zdobył punkty walkowerem. Półciężka: Franek (W) zremisował z Markiewiczem. Ciężka: Jaskóła wobec niestawienia się Szymury zdobył punkty walkowerem. Szymura chciał koniecznie spotkać się z Jaskółą w walce towarzyskiej, ale Jaskóła zrezygnował ze spotkania.

Po niedzielnym spotkaniu Tęcza — Warta 9:7 o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie tabela walk finałowych przedstawia się następująco:

ŁKS Łódź	6	11	67:29
MKS Gdynia	5	6	36:43
Tęcza Łódź	6	3	37:58
Warta Poznań	5	2	35:45

SLAWIA RUDA — GÓRNIK WAŁBRZYCH 8:8

Siemianowice. Dla wyłonienia reprezentacji górników, odbyły się w Siemianowicach zawody pięściarskie pomiędzy Górnikiem z Wałbrzycha a Slavią z Rudy, zakończone wynikiem 8:8. Goście przyjechali bez Patasiewicza, Broneckiego i Nakrewila. W ramach zawodów mistrz Polski Grzywocz (Piast), stoczył pokazową walkę z Rudnerem z Orzegowa, zwyciężając nieznacznie na punkty.

Wyniki meczu (na pierwszym miejscu pięściarze Slavii): W muszej — Kiloś w skutek nadwagi oddał punkty walkowerem Stelmachowi; w koguciej — Majcherwczyk po żywej walce wypunktował Szczygielskiego II; w piórkowej — stale atakujący Matloch zmusił w III rundzie Szczygielskiego I do poddania się; w lekkiej — Rusin uległ na punkty Dominiakowi, w półśredniej, w najładniejszej walce meczu Zorembik przegrał na punkty z Michalakiem; w średniej — pogromca mistrza Śląska Sznajdra, Cwolek przegrał z dobrze walczącym Kwiatkowskim; w półciężkiej Paterok oraz w ciężkiej Skalec otrzymali punkty walkowerem z powodu braku przeciwników. Sędziował w ringu Ćwikliński, na punkty Markowski i Mazoń.

Tczew (tel.) W Tczewie odbyło się towarzyskie spotkanie pięściarskie pomiędzy mistrzem Pomorza Zjednoczonymi i miejscową Obuwianką. Niespodziewane zwycięstwo odniosła Obuwianka 11:5. Z ciekawszych walk podkreślić należy zażarte spotkanie w kategorii piórkowej pomiędzy Gelcharem (Ob) i Krużą (Z), w którym rutynowany Kruża znalazł się w pierwszym starciu dwukrotnie na deskach. W pozostałych rundach Kruża przeważał zwyciężając na punkty. Również w kategorii półciężkiej Twardy Grzywacz (O) pokonał w trzecim starciu prze techniczne k. o. Jabłońskiego (Z).

GDAŃSK. (tel). W spotkaniach pięściarskich o mistrzostwo klasy B okręgu gdańskiego pięściarze Czynu (Gdynia) pokonali zespół Marynarza (Gdynia) 11:5. Sensacją spotkania było zwycięstwo przez k. o. w drugiej rundzie Czaplewskiego (Czyn) nad Skorupą (Marynarz). W drugim spotkaniu Tewa (Nowy Port) nieoczekiwanie pokonała Union (Tczew) 9:7.

GDYNIA. (tel.) Sensacyjna uchwała zapadła na ostatnim posiedzeniu zarządu Gdańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego zawieszająca całe kierownictwo wydziału spraw sędziowskich. Uchwała ta była powodowana nielojalnym ustosunkowaniem się wydziału spraw sędziowskich do zarządu. Na przestrzeni ostatnich 3 miesięcy wydział ten odmówił wszelkiej współpracy z GOZB, motywując to tajnością swych agend i innymi kwestiami. Sprawa powyższa znajdzie prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu rozwiązanie na zarządzie Polskiego Związku Bokserskiego.

Bydgoszcz (tel. wł.). W towarzyskim meczu bokserskim Zjednoczenie Bydgoszcz, pokonało KS Radomiak Radom 9:7.

Chełmża (tel. wł.). Legia Chełmża zwyciężyła w zawodach bokserskich CWM Mil. Słupsk 11:5. Również w Toruniu Słupsk doznał porażki w stosunku 12:4.

Wiśniewski wygrał wyścig kolarski w Warszawie

Warszawa (tel. wł.). Wyścig kolarski o puchar płk. Konarzewskiego, rozegrany na zamkniętym obwodzie o długości 1.800 m. w Parku Paderewskiego, nie przyniósł specjalnych sensacji. W czasie wyścigu panowało przejmujące zimno i padał śnieg. Nic więc dziwnego, iż wycofało się wielu doskonałych zawodników jak: Pietraszewski, Kapiak, Motyka, Grynkiewicz.

W tych ciężkich warunkach doskonale wypadła czołowa czwórka, która „nadrobiła" nad pozostałymi więcej niż jedno okrążenie. Zgłoszonych do wyścigu było 39 zawodników w tym prawie wszyscy z obozu przygotowawczego wyścigu Warszawa — Praga — Warszawa. Zabrakło Rzeźnickiego i Wyglendy, którzy startowali w etapowych zawodach „Ekspresu Poznańskiego". — Na starcie stanęło jednak tylko 38 zawodników, gdyż Siemiński padł ofiarą swego nowego roweru, przy którym na chwilę przed startem uszkodziła się kierownica.

W czasie zawodów rozegrano 4 lotne finisze, w których triumfowali kolejno: Gabrych, Wiśniewski i Czyż. Wyniki techniczne na 100 km: 1) Wiśniewski ZZS Gwardia (Warszawa) — 3:14,8, Czyż (ŁKS) 3:14,10, 3) Gabrych Odzież Łódź 3:14,11, 4) Leśkiewicz Odzież Łódź 3:14,12, 5) Wrzesiński ZZK Warszawa 3:17,2, 6) Łazarczyk Victoria Częstochowa. Napierała zajął 11 miejsce. Ogółem ukończyło wyścig 16 zawodników.

Rozegrano również wyścig dla kartowiczów na dystansie 25 km. Wygrał go Iwanowski (Gwardia Warszawa) w 49,37 min. Następne miejsca zajęli: Cuch (Gwardia Warszawa), Niegodzki (WTC), Janowski (WTC). Startowało 27 zawodników, ukończyło bieg 18.

(Kor)

Łódź (Tel. wł.) Na autostradzie Łódź — Warszawa rozegrany został ub. niedzieli wyścig kolarski. Na dystansie 30 km pierwsze miejsce zajął Borucz (ŁKS) w czasie 1,36,53, 2) Sobusiak (OKS) w czasie 1,38,38, 3) Marchwiński (TUR) 1,38,23.

Wyścig na 25 km zakończył się zwycięstwem Szczęśniaka (DKS) 48,24. Następne miejsca zajęli: 2) Izdebski (DKS) 48,24,02, 3) Torbiński (ŁKS) 48,32. Startowało 16 kolarzy. Bieg ukończyło 14 zawodników.

Rzeźnicki wygrał 3 etapowy wyścig Ekspresu Poznańskiego

Poznań (tel.). Trzeci i ostatni etap trójetapowego wyścigu redakcji „Ekspresu Poznańskiego" na trasie Gorzów — Poznań, wynoszącej 136 km, wygrał pewnie Rzeźnicki (ZZK W-wa) w 3,48,12,4 2) Wyglenda (Ruch Chorzów) — 3,48,13,2; 3) Rozumek (Stomil — Poznań) 3,57,22; 4) Komorniczak (HCP Poznań) 3,51,25; 5) Wydarkiewicz Józef (Stomil Poznań); 6) Królikowski (ZZK W-wa).

W ostatnim etapie udział wzięło 21 zawodników, wyścig ukończyło 19.

Ostateczna punktacja trzyetapowego wyścigu kolarskiego w Poznaniu przedstawia się następująco: 1) Rzeźnicki (ZZK Warszawa) 12,03,16 godz.; 2) Wyglenda (Ruch Chorzów) 12,08,38,3; 3) Komorniczak (HCP Poznań) 12,15,07; 4) Rozumek (Stomil Poznań) — 12,24,24,3; 5) Vogt (Stomil Poznań) 12,30,07,5.

Liga Szczypiorniaka

WARTA — OSTROVIA 7:5 (3:2)

Poznań (tel.). Pierwszy mecz ligowy szczypiorniaka między poznańską Wartą i Ostrovią, Ostrów Wlkp., zakończył się zasłużonym zwycięstwem zielonych w stosunku 7:5 (3:2). Mecz stał na niezłym poziomie i obfitował w szereg ciekawych sytuacji.

W pierwszej części gry przeważała lekko Warta, jednak po zmianie pól gra się wyrównała. W zwycięskim zespole na wyróżnienie zasługuje doskonale broniący bramkarz Krasicki. Bramki dla Warty strzelili Norek, Ruszkiewicz po dwie, Dylewicz, Starkowski i Szperkowicz po jednej, dla pokonanych Owczarek 3, Baura i Kalla po jednej. Sędziował bardzo dobrze p. Zajączkowski z Łodzi

LEOPOLIA OPOLE — ŁKS ŁÓDŹ 9:5 (4:4)

OPOLE. — Odbył się tu mecz Ligi Szczypiorniaka pomiędzy mistrzem okręgu łódzkiego ŁKS a reprezentantem, Śląska Opolskiego Leopolią.

Składy drużyn: *ŁKS* — Zieliński, Groblewski II, Groblewski I, Jaśkiewicz, Kaźmierczak, Błaszczyk, Kakiet, Huben, Bujnowicz Bąk i Graczyk. *Leopolia* — Bielicha, Kałuża, Gnyp, Rychlikowski, Parecki, Kaniut, Pasoń, Kulig, Helfeuer, Kampa, Mutke.

Bramki dla ŁKS zdobyli: Bujnowicz 2, Huben, Graczyk, Groblewski po jednej. Dla gospodarzy Mutke 3, Pasoń 33, Helfeuer 2 i Kulig 1. Drużyna Leopolii, składająca się z graczy młodszych i lepszych kondycyjnie przewyższała również technicznie gości. Przewaga ta zaznaczyła się zwłaszcza w drugiej połowie. U zwycięzców wyróżnić należy Kuliga i Mutkiego. Zawody prowadził doskonale Eberhardt z Krakowa. Widzów 2.000.

CRACOVIA — AKS 9:8 (4:4)

KRAKÓW. — W meczu ligowym w szczypiorniaku Cracovia zwyciężyła AKS Chorzów 9:8 (4:4). Gra była równorzędna przy czym AKS był lepszym polu, a Cracovia zdobyła bramki z wypadów. Początkowo Cracovia prowadziła 2:0; Ślązacy wyrównali i z kolei zdobyli prowadzenie. Przy stanie 7:7 sędzia podyktował rzut karny przeciwko AKS. W tym momencie zawodnik Włodarczyk rzucił się na sędziego i uderzył go. Tylko dzięki interwencji porządkowych nie doszło do ogólnej bijatyki, ponieważ publiczność wtargnęła na boisko.

Decydującą bramkę strzelił dla Cracovii Więcek dosłownie w ostatniej minucie gry z wolnego. Bramki dla Cracovii zdobyli: Więcek 6, w tym dwie z karnego, Cieśliński 2 oraz Lucki i Kühn po jednej. Dla AKS: Thiel I — 4, Thiel II — 2, Taber i Kaczerek po jednej. Sędziował p. Brusnik z Krakowa słabo.

POGOŃ KATOWICE — AZS KRAKÓW 10:7 (3:4)

KATOWICE. — Po bardzo emocjonującej lecz na niskim poziomie stojącej grze Pogoń zwyciężyła krakowski AZS niezbyt przekonywująco. W pierwszej części gra mniejwięcej wyrównana. Po przerwie drużyną przeważającą był raczej AZS, jednakże lepsza dyspozycja strzałowa ataku gospodarzy zadecydowała o końcowym wyniku. Zwycięskie bramki dla Pogoni zdobyli: Piechowicz 4, Ziaja 3, Tkocz 2, i Klukowski 1, dla gości Babrowski 3, Kozdrój i Lipiński po jednej.

CHROBRY GROSZOWICE — TĘCZA KATOWICE 9:5 (5:4)

Groszowice. — W spotkaniu o mistrzostwo Ligi Szczypiorniaka po bardzo ciekawej grze gospodarze pokonali ambitną drużynę Tęczy z Katowic. Drużyna Chrobrego na zwycięstwo to w pełni zasłużyła będąc szczególnie po przerwie zespołem bezwzględnie lepszym. Bramki dla gospodarzy zdobyli: Klik 4, Langosz i Taturai Tatura po 2 oraz Koch 1, dla Tęczy Kałdonek i Rozpendowski po 2, oraz Sidełko 1.

Zawody prowadził obiektywnie p. Polaczek. Widzów około 1.000.

Po pierwszej niedzieli rozgrywek ligi szczypiorniaka, tabela w poszczególnych grupach przedstawia się następująco:

GRUPA I.

AZS Warszawa	[illegible]	[illegible]	8:4
Leopolia Opole	[illegible]	2	9:5
Warta Poznań	[illegible]	2	[illegible]
Ostrovia Ostrów	[illegible]	0	[illegible]
Ł. K. S. Łódź	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Zjednoczenie Bydg.	[illegible]	0	[illegible]

GRUPA II.

Chrobry Groszowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Pogoń Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Cracovia	[illegible]	[illegible]	[illegible]
AKS Chorzów	1	[illegible]	8:9
AZS Kraków	1	[illegible]	7:10
Tęcza Katowice	1	0	5:9

Konferencja wyszkoleniowa PZPN

(Dokończenie ze strony 1)

(Dokończenie ze str. 1)

salę z łóżkami na mieszkania dla zawodników, boisko i pływalnię do dyspozycji obozu.

Wiceprezes PZPN, p. inż. Przeworski zapowiedział, iż PZPN nosi się z zamiarem przyjścia z pomocą okręgom słabszym. Cyfra piłkarzy dosięga już 100.000 i kwestia wychowania i wyszkolenia tych mas piłkarzy jest obecnie najważniejszym zadaniem PZPN. Konferencje w pierwszym dniu zakończyły referaty trenerów związkowych: W. Kuchara, Kuncewicza i Forysia, na temat kondycji fizycznej, techniki i taktyki piłkarskiej. Ten punkt programu konferencji nie wypadł dobrze. Można przecież było w nim dać przekrój nowości teoretycznych lub syntezę braków naszych zawodników. Tymczasem w referatach były fragmenty tych problemów bez wyciągnięcia ostatecznych wniosków. Referaty były jednak wygłoszone zajmująco i zebrani słuchali ich z zainteresowaniem.

Drugi dzień obrad rozpoczął się przemówieniem wiceprezesa PZPN Nowaka, który zebranych zapoznał z zamierzeniami PZPN w dziedzinie wychowania. Kierownictwo wyszkolenia — mówił p. Nowak — musi zawodników wychować. Gdy reprezentacja robotnicza wyjechała na mecz do Francji, to zawodnicy stawiali żądanie wypłacenia im po 500 franków za mecz. Takie obyczaje wynieśli z klubów, które ich źle wychowały. Ekscesy piłkarzy obciążają przede wszystkim działaczy sportowych, którzy dążąc do wywyższania swego klubu tolerują wszelkie wybryki zawodników.

Wyszkolenie powinno być — zdaniem prelegenta — nie tylko sportowe, lecz społeczne, bo i w tym są duże braki, na co prelegent przytoczył liczne przykłady. Poza okręgiem krakowskim inne okręgi zbagatelizowały zalecenia PZPN. Chwila dla wyszkolenia została zmarnowana. Przyszłe sprawy wyszkoleniowe muszą się stać naczelnym zadaniem związku. Władze naczelne domagać się będą podwyższenia stawek procentowych od zawodów na wyszkolenie. Będą poddane też rewizji płace trenerów. Nie jest to w porządku, że jeden z trenerów zagranicznych otrzymuje za swą pracę 70.000 miesięcznie, oprócz mieszkania, utrzymania i premii, a trenerzy PZPN po 20.000 Toteż PZPN zamierza sprawdzić umiejętność trenerów działających na terenie Polski i oznaczyć im maksymalne stawki zarobków. PZPN zamierza szkolić trenerów, jednakże tylko taką ilość, jakiej będzie mógł dostarczyć z warsztatów pracy. Trenerzy wyszkolenioowi muszą pracować w swoim zawodzie, jemu się tylko oddać, lecz muszą mieć zapewnione minimum utrzymania i zaopatrzenia na starość. Zawód trenera musi być szanowany tak jak zawód nauczyciela w innych dziedzinach życia społecznego. Po skończeniu kursu trenerom stworzy się możliwość dalszego kształcenia się. Będą organizowane związki trenerów piłkarskich, które będą dbały o to, by trenerzy byli poinformowani o wszelkich nowościach sportowych. Trenerzy piłkarscy będą się dzielili na kategorie zależnie od umiejętności. Trenerzy dla klasy państwowej będą szkoleni przy pomocy Akademii WF.

W chwili obecnej PZPN posiada 5 trenerów najwyższej klasy. (W. Kuchar, Kuncewicz, Jesionek, Balcer i Foryś). W lipcu i sierpniu odbędzie się dla trenerów kurs unifikacyjny. Kurs ten będzie połączony z kursem juniorów. Przybyli na kurs będą pod okiem trenerów związkowych trenowali juniorów według opracowanych programów. Niezależnie od kursu unifikacyjnego w maju br. odbędzie się kurs instruktorów piłkarskich, który da trenerów dla podstawowego wyszkolenia piłkarskiego.

PZPN zamierza we Wrocławiu stworzyć stały ośrodek wyszkolenia dla średniego poziomu. Juniorzy będą szkoleni nie przez dwa a trzy tygodnie, ponieważ na 14-dniowym kursie nie można przerobić całego materiału. PZPN zamierza wydawać podręczniki piłkarskie w oddzielnych zeszytach, w których będą podawane wskazówki do nauczania poszczególnych elementów gry. Zarząd PZPN zamierza ogłosić konkurs na tego rodzaju prace. Do komisji oceniającej te prace powołano p.p. Kuchara, Jesionka i Kisielińskiego.

Po przemówieniu p. Nowaka wywiązała się dyskusja. P. Jesionka wskazał na konieczność nagrania filmu z zakresu techniki piłkarskiej, a delegat Zagłębia przedstawił trudności w angażowaniu trenerów piłkarskich jedynie z tego powodu, że piłka nożna nie jest zaliczana do sportów zasadniczych (tzw. pięcioprzymiotnikowych) i z tego powodu nie można na wyszkolenie piłkarskie użyć kredytów przydzielonych przez władze. Jest to sytuacja paradoksalna, ponieważ — jak podał p. Nowak — na 240.000 sportowców w Polsce 150.000 uprawia piłkarstwo. A tym odmawia się pomocy, by mogli robić postępy w uprawianym przez siebie sporcie. P. Nowak z goryczą podkreślił, że piłkarstwo nie jest jeszcze odpowiednio szanowane mimo swej masowości, czego dowodem była nieobecność zaproszonych na konferencję władz i związków. Konferencja ta da niezawodne wyniki. Sprawa wyszkolenia piłkarzy ruszy nareszcie z miejsca. Leży to w interesie sportu piłkarskiego.

Dr. Mielech

Czwórmecz pływacki w Bytomiu

Bytom. W Bytomiu odbył się czwórmecz pływacki pomiędzy czołowymi klubami pływackimi Polski: Piastem z Gliwic, Pogonią z Katowic, Polonią z Bytomia i BBTS z Bielska, zakończył się zwycięstwem Piasta 53 pkt. przed Polonią 39 pkt., Pogonią 34 pkt. i BBTS 20 pkt.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: u panów: 200 m dow. Procel (Pogoń) 2.38,7 min., Zimny (Polonia) 2.39,3 min., 100 m wznak: Langer E. (Piast) 1.19,2 min., Gadzikiewicz (Polonia) — 1.22,2 min., 200 m. klas.: Krause W. (Piast) 2.57,2 min., Brzęczek (Polonia) 3.04,6 min., 3×10 0 zm.: Piast 3.49,9 min., Pogoń 3.55,4 m. Panie: 100 m dow.: Liszkówna — (Piast) 1.23,2 min., Bemówna (B. B. T. S.) 1.24,6 min., 200 m klas.: Kaletowa (Piast) 3.32,5 min., Blejarska (Polonia) 3.37,4 min., 100 m wznak: Kaletowa (Piast) — 1.37,9 min., Dzikówna (BBTS) — 1.40,6 min., sztafeta 3×100 m zm. BBTS 4.44,7 min., Piast 4.48,6 min.

Mistrzostwa zapaśnicze Śląska

CHORZÓW. Indywidualne mistrzostwa zapaśnicze Śląska, jakie odbyły się w ub. niedzielę w Chorzowie, przyniosły dużą niespodziankę, jaką była porażka tegorocznego mistrza Polski wagi koguciej, Marcoka, w walce z Tobołą. Do mistrzostw zgłoszonych zostało 42 zawodników.

Po walkach eliminacyjnych finały przyniosły następujące wyniki:

W wadze muszej Gondzik (Siła), zwyciężył na punkty Asenkowicza (Siła); w koguciej Toboła (Siła) odniósł nieoczekiwane zwycięstwo punktowe nad Marcokiem (Huta Pokój); w piórkowej Kiszel (H. Pokój) już w pierwszej minucie położył na łopatki Konopkę (H. Pokój); w lekkiej Kuligowski I (H. Pokój) zwyciężył w 12 min., Kusze (H. Pokój); w półśredniej Gołaś (Siła) pokonał na punkty Zgryzka (H. Pokój); w średniej Gryt (Siła) odniósł w 7 min. zwycięstwo nad Kuligowskim II (H. Pokój); w półciężkiej Ziętek (Siła) zwyciężył na punkty Korneckiego (H. Pokój); w ciężkiej Rogalski (Gwardia) położył w 3 min. na łopatki Baniasza (Skra Zabrze).

Punktacja zespołowa: 1) Huta Pokój — 22 pkt., 2) Siła Mysłowice — 19 pkt., 3) Gwardia Chorzów — 4 pkt., 4) Skra Zabrze — 2 pkt.

Zgoda Świętochłowice w Lidze „kosza"

WARSZAWA. Na piątkowym *zebraniu zarządu — PZPR powziął uchwałę uchylającą decyzję wg i D powtórzenia meczu Cracovia — Pomorzanin, rozegranego swego czasu w Katowicach* w ramach finałowych rozgrywek o mistrzostwo kl. A i o wejście do Ligi Piłki Koszykowej i równocześnie uznał wszystkie uzyskane tam rezultaty zgodne z wynikiem na boisku.

Tym samym koszykarze Zgody Świętochłowice, którzy lepszym stosunkiem koszy uplasowali się na pierwszym miejscu w tabeli, weszli definitywnie do Ligi. Męska decyzja zarządu PZPR kładzie kres niepotrzebnym protestom Cracovii, Pomorzanina i Zgody i przyczyni się niewątpliwie do oczyszczenia atmosfery niepewności wśród trójki kandydatów do Ligi „kosza". (szer)

Liga czechosłowacka

Praga (tel.). W mistrzostwach ligi czeskiej Slavia z Pragi doznała sromotnej porażki z **Jednotą z Koszyc 1:4 (0:2).** Dalsze wyniki były następujące: **Bratysława — Slezska Ostrava 6:1 (4:1). Sparta — Budziejowice 4:1 (0:0). Viktoria Pilzno — Cechie Karlin 2:1 (1:1), Žilina — Trnava 0:0.**

Tabela ligowa przedstawia się następująco:

Bohemians	15	19	44:34
Bratysława	15	18	42:23
Sparta	13	18	38:21
Jednota Koszyce	14	16	32:25
Slavia	13	15	29:30
Slezska Ostrava	15	15	36:39
Viktoria Pilzno	15	13	41:40
Žilina	15	12	25:35
Cechie Karlin	14	11	32:39
Trnava	14	11	21:32
Budziejowice	15	10	29:51

Budziejowice (tel.). Podczas zawodów lekkoatletycznych w Budziejowicach czołowa zawodniczka czeska, Komorova ustaliła nowy rekord Czechosłowacji w pchnięciu kulą wynikiem 12,65 m.



A klasa w okręgach



Na Śląsku

GRUPA I

Naprzód Janów — Gwardia Katowice 7:0 (6:0). Bramki dla Naprzodu zdobyli Kocur 3, Gorecki 2, Stawowy i Bąk po 1.

Lechia Mysłowice — HKS Szopienice 1:0 (0:0). Jedyną bramkę dnia zdobył Pałka.

Walcownia Dziedzice — Koszarowa 0.0. Obie drużyny miały szereg pozycji do strzelania, lecz bramkarze stanęli zawsze na wysokości zadania.

Pogoń Katowice — BBTS Bielsko 3:0 (2:0). Bramki dla Pogoni zdobyli Klukowski 2 i Gawliczek.

Ligocianka — Piast Pawłów 4:1 (1:0). Jest to duży sukces Ligocianki. Tabela tej grupy przedstawia się:

Naprzód Janów	17	27	70:21
Pogoń Katowice	16	21	43:23
Concordia Knurów	17	21	46:38
Ligocianka	16	18	32:35
Koszarawa	15	17	74:23
[illegible]	16	17	36:37
Walcownia	17	16	74:21
Piast Pawłów	16	15	27:38
HKS Szopienice	17	13	24:34
BBTS	17	9	5:53
Milicyjny Katowice	15	7	18:46

GRUPA II

RKS Batory — Huta Baildon 0:0. Leader tabeli stracił niespodziewanie punkt w Chorzowie. Zdobył on na krótko przed zakończeniem bramkę przez Locha, której jednak sędzia nie uznał. Batory przestrzelił rzut karny.

Wyzwolenie Michałkowice — Siemianowiczanka 5:1 (3:0). Bramki dla gospodarzy zdobył Lisiński 4 oraz Biela 1.

RKS Zabłocie — Hejnał Kęty 7:1 (6:0).

Kopalnia Dębieńsko — Kopalnia Katowice 2:0 (1:0). Bramki dla gospodarzy zdobyli Machlik i Sojczyk.

Kopalnia Eminencja — ZZK Katowice 6:3 (3:0).

Huta Baildon	[illegible]	29	53:21
Siemianowiczanka	[illegible]	24	40:23
Błyskawica	[illegible]	22	45:23
Wyzwolenie	[illegible]	[illegible]	42:36
Kop. Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Batory	[illegible]	[illegible]	38:37
Kop. Dębieńsko	[illegible]	[illegible]	31:30
RKS Zabłocie	[illegible]	[illegible]	[illegible]
ZZK Katowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Kop. Eminencja	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Hejnał Kęty	[illegible]	[illegible]	[illegible]

GRUPA [illegible]

Huta Pokój — Ruch Radzionków 6:0 (3:0) Bramki dla zwycięzkiej drużyny zdobyli Szombera i Kozik po 2, Majcowski i Tim po 1.

Polonia Piekary — Naprzód Lipiny 4:0. Bramki zdobyli Lisurek i Jędrucha.

Śląsk Świętochłowice — Śląsk Tarnowskie Góry 0:0.

Azoty Chorzów — Wawel Nowa Wieś 2:1 (2:0).

Czarni Chropaczów — 27 Orzegów 3:1 (2:1). Bramki dla gospodarzy zdobyli Kukla 2 [illegible] samobójcza. Tabela:

Naprzód Lipiny	17	[illegible]	[illegible]
Polonia Piekary	18	[illegible]	[illegible]
Huta Pokój	17	[illegible]	[illegible]
Śląsk Tarn. Góry	18	[illegible]	[illegible]
Czarni Chropaczów	16	[illegible]	[illegible]
27 Orzegów	17	[illegible]	[illegible]
Azoty Chorzów	17	[illegible]	[illegible]
Śląsk Świętochłowice	18	[illegible]	[illegible]
Slavia Ruda	16	[illegible]	[illegible]
Ruch Radzionków	17	[illegible]	[illegible]
Wawel Nowa Wieś	17	[illegible]	[illegible]

W podokr. bielskim

Zryw Pszczyna — Grażyna Dziedzice 1:2 (1:1), Beskid Andrychów Biała Lipnik 2:2 (2:0), Piast Cieszyn — [illegible] 2:2 [illegible] Leszczyński KS — [illegible] Biała 0:0, Kopalnia Brzeszcze — TUR Wadowice 2:3 (0:2).

Tabela rozgrywek w ty mpodokręgu przedstawia się następująco:

[illegible] Żywiec	[illegible]	22	[illegible]
TUR Wadowice	[illegible]	20	[illegible]
BKS Biała	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Piast Cieszyn	[illegible]	16	[illegible]
Biała Lipnik	[illegible]	13	[illegible]
Grażyna	[illegible]	12	[illegible]
Kop. Brzeszcze	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Leszczyński KS	[illegible]	11	[illegible]
Beskid Andrychów	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Zryw Pszczyna	[illegible]	[illegible]	[illegible]

W Poznaniu

Poznań. W mistrzostwach klasy A okręgu poznańskiego padły ubiegłej niedzieli następujące wyniki: HCP — Zjednoczeni 2:2, San — Admira 2:1, Dąb — Stella Żo[illegible], Warta IB — Szamotulski KS 0:3, ZZK Rawicz — Prosna Kalisz 4:1, Ostrovia — Prosna Wieruszów 7:1, TUR Kalisz — Polonia Jarocin 2:0, Zje[illegible] Kępno — Unia Swarzędz 6:2, Polonia Leszno — Luboński KS 2:2.

W Krakowie

KRAKÓW (tel.). W ubiegłą niedzielę wyniki w krakowskiej kl. A były następujące:

Dąbski — Groble 2:1 (1:0), Wieczysta — Zwierzyniecki 1:0 (1:0), Szczakowianka — Fablok 1:1 (0:0), Garbarnia IB — Korona 1:1 (1:0), Cracovia IB — Mościce 2:1 (2:1), Tarnovia IB — Podgórz 2:1 (2:0), Prokocim — Wisła IB 4:2 (1:0), Chełmek — Łagiewianka 4:1 (4:1).

Chełmek	17	[illegible]	[illegible]
Zwierzyniecki	17	[illegible]	[illegible]
Mościce	16	[illegible]	[illegible]
Szczakowianka	16	[illegible]	[illegible]
Fablok	16	[illegible]	[illegible]
Dąbski	16	[illegible]	[illegible]
Groble	16	[illegible]	[illegible]
Korona	15	[illegible]	[illegible]
Wieczysta	15	[illegible]	[illegible]
Łagiewianka	16	[illegible]	[illegible]
Podgórze	17	[illegible]	[illegible]
Prokocim	15	[illegible]	[illegible]

Na Opolszczyźnie

GRUPA I

PIAST GLIWICE — POGOŃ ZABRZE 4:1 (1:0)

Bramki dla gospodarzy: Jarema, Mączka, Piechura, Gruner dla Pogoni lewy łącznik. Sędzia Nowak dobry. Widzów około 3.500.

KOP. LUDWIK MIKULCZYCE — POLONIA IB BYTOM 1:1 (1:0)

Bramki dla Polonii zdobył Salik, a dla Mikulczyc Hedula.

ODRA OPOLE — PLANIA RACIBÓRZ 4:2 (2:1)

Zwycięskie bramki dla Odry strzelili Pastuszka I 2, (jedna z karnego), Jankowski i Pastuszka II, po jednej, dla gości Sikora I i Sikora II po jednej.

CHROBRY GROSZOWICE — LINIARNIA BYTOM 2:2 (1:2)

Bramki dla gospodarzy zdobyli Gawol i Dubel, a dla gości Timisz 2.

Piast Gliwice	11	[illegible]	[illegible]
Pogoń Zabrze	11	[illegible]	[illegible]
Liniarnia Bytom	11	[illegible]	[illegible]
Kop. Ludwik Mikul.	11	[illegible]	[illegible]
Plania Racibórz	11	[illegible]	[illegible]
Chrobry Groszowice	11	[illegible]	[illegible]
Polonia IB Bytom	11	7	[illegible]
Odra Opole	11	4	[illegible]

GRUPA II

RKS SZOMBIERKI — LWOWIANKA OPOLE 5:1 (2:0)

Bramki dla gospodarzy strzelili: Krasówka 2, Podeszwa 2 i Burkowski 1.

ZZK GLIWICE — POGOŃ PRUDNIK 1:2 (0:0)

ZJEDNOCZENIE ZABRZE — RKS KOP MIKULCZYCE 1:2 (0:1)

LUBLINIECKI KS — GROM NYSA 1:1 (1:0)

Bramki dla LKS-u strzelił Mika dla gości Zoczyk. Sędzia p. Warzecha dobry.

RKS Szombierki	11	18	37:13
Zjednoczenie Zabrze	11	15	28:13
RKS Kop. Mikulcz.	11	[illegible]	[illegible]
Lwowianka Opole	11	[illegible]	[illegible]
Pogoń Prudnik	11	[illegible]	[illegible]
ZZK Gliwice	11	[illegible]	[illegible]
Grom Nysa	11	[illegible]	[illegible]
Lubliniecki KS	11	[illegible]	[illegible]

Na Pomorzu

Bydgoszcz (tel. wł). Rozegrano tu mistrzowskie spotkanie piłki nożnej o mistrzostwo klasy A między miejscową Brdą a grudziądzkim SGKS. Zwyciężyła Brda 4:2 (0:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Nowak 2, Andrzejewski 1 i Lewicki 1. Dla pokonanych Brzeski i Lewandowski.

Grudziądz (tel. wł.). Z cyklu rozgrywek o mistrzostwo klasy A rozegrane zostało spotkanie pomiędzy bydgoską Polonią i Wisłą z Grudziądza zakończone remisem 0:0.

Chojnice (tel. wł.). W meczu o mistrzostwo klasy A sensacyjnej porażki doznał leader tabeli torunianka Pomorzanin przegrywając z Chojniczanką 3:2.

Na Wybrzeżu

GDAŃSK. (tel.) Niecodzienny przebieg miało spotkanie pomiędzy rywalami piłkarskimi na Wybrzeżu Lechią i Gedanią 2:1 (1:1). Oba zespoły spotkały się w ramach rozgrywek o mistrzostwo klasy A Wybrzeża. Przez pełne 90 minut przeważała lepsza technicznie i doskonale zgrana drużyna Lechii, a mimo to zwycięską bramkę padła dopiero w ostatniej minucie. Dodać należy, że Lechia nie wykorzystała dwóch rzutów karnych. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Rogosz w 8 minucie i Goździk w 89 minucie, dla Gedanii w 22 minucie Falow.

GDAŃSK. (tel.) W dalszych rozgrywkach klasy A okręgu gdańskiego Gryf Wejherowo pokonał pocztowy Gdańsk 3:0 (2:0). Bramki dla Gryfu zdobyli: Fornala z karnego, Borg i Prała. W drugim spotkaniu Grom Gdynia zwyciężył Wisłę (Tczew) 3:0. Gra toczyła się pod znakiem przewagi Gromu, dla którego bramki zdobyli: Lipka, Dutcyn i Kuźmiński.

Na Dolnym Śląsku

WROCŁAW (tel.). W ubiegłą niedzielę rozegrano szereg dalszych spotkań o mistrzostwo A klasy, które dały następujące wyniki:

GRUPA I

TUR Ziembice — Polonia Świdnica 1:1 (1:0), Bielawianka Bielawa — Garbarnia Brzeg 2:2 (2:2), TUR Kamienna Góra — Zryw Jawor 3:2 (3:0).

Polonia Świdnica	10	[illegible]	[illegible]
TUR Kam. Góra	10	[illegible]	[illegible]
Bielawianka	10	[illegible]	[illegible]
Garbarnia Brzeg	9	[illegible]	[illegible]
Odra Wrocław	9	[illegible]	[illegible]
TUR Ziembice	9	[illegible]	[illegible]
Zryw Jawor	9	4	[illegible]

GRUPA II

Browar Lwówek	9	11	27:17

bięcin 3:1 (3:0), KMSS Wrocław — Burza Wrocław 1:3 (1:0), Lustrzanka Wałbrzych — Wolność Bielawa 1:1 (1:0).

Burza	9	15	19:9
KMSS	10	12	17:16

Browar Lwówek — Viktoria So

Viktoria Sobięcin	10	10	27:27
Lustrzanka Wałbrz.	10	10	17:21
Wolność Bielawa	9	7	20:21
Barycz Milicz	9	3	7:31

GRUPA III

Julia — Pafawag 0:1 (0:1),

Julia Biały Kamień — Pafawag Wrocław 0:1 (0:1),

Len Wałbrzych — TUR Ząbkowice 1:6 (1:3),

CPN Wrocław — Odra [illegible] Sól 3:0 w. o.

Tabela:

CPN Gaz Wrocław	10	13	[illegible]
Pafawag Wrocław	10	11	[illegible]
Julia Biały Kamień	[illegible]	10	[illegible]
TUR Strzelin	9	10	[illegible]
Len Wałbrzych	10	10	[illegible]
TUR Ząbkowice	9	[illegible]	[illegible]
Odra Nowa Sól	9	3	[illegible]

GRUPA IV

Pionier Wrocław — TUR Jelenia Góra 1:0 (1:0), IKS Wrocław — RKS ŻARÓW 1:0 (1:0), TUR Wałbrzych — Dziewiarz [illegible] (1:1). Tabela:

IKS Wrocław	[illegible]	13	[illegible]
TUR Jelenia Góra	[illegible]	12	[illegible]
Pionier Wrocław	[illegible]	10	[illegible]
Promień Żary	[illegible]	8	[illegible]
Dziewiarz Legnica	[illegible]	[illegible]	[illegible]
TUR Wałbrzych	10	7	[illegible]
RKS Żarów	9	6	[illegible]

W Zagłębiu

Będzin. W okręgu zagłębiowskim klasy A rozegrano dalsze spotkania, relacje tych meczów przedstawiają się następująco:

RKU SOSNOWIEC — RCKS CZELADŹ 5:2 (4:1)

Bramki dla RKU zdobyli: Majewski 2, Klimowiec, Krajewski i Glagus po jednej. Dla pokonanych Dudek i Hoferek z rzutów karnych.

Czarni Sosnowiec — Zew Niemce 1:1 (1:1). Dla miejscowych bramkę zdobył z rzutu karnego Król, dla gości samobójcza.

Sarmacja Będzin — Zagłębianka 2:1 (2:0). Bramki dla Sarmacji zdobyli: Orzechowski I Kantocki, dla gości samobójcza ze strzału Prokszy.

Zagłębie Dąbrowa Górnicza — Z. K. S. M. Będzin 7:3 (3:2). Bramki zdobyli: Trzaski 3, Banasik, Kulawik i Niewar oraz jedną samobójcza, dla Zagłębia, Pisza 2 i Gwodz 1.

Cyklon Rogoźnik — Płomień Milowice 2:1 (0:0). Zwycięskie bramki dla Cyklonu zdobyli: Pierzchała i Rabsztyn, dla Płomienia prawoskrzydłowy.

Sarmacja	[illegible]	[illegible]	37:21
Zagłębie	[illegible]	[illegible]	47:21
RCKS Czeladź	[illegible]	[illegible]	[illegible]
RKU Sosnowiec	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Zagłębianka	[illegible]	[illegible]	[illegible]
[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
ZKSM Będzin	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Płomień Milowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Cyklon Wojkowice	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Zew Niemce	[illegible]	[illegible]	[illegible]

Amsterdam (tel.). Odbyło się tu międzypaństwowe spotkanie hokeja na trawie Holandia — Francja. Zwyciężyła Holandia 7:5.

Londyn (tel.). W międzypaństwowym meczu hokeja na trawie Anglia — Belgia zwyciężyła Anglia 2:1.

Londyn (tel.) Na zawodach pływackich akademicki mistrz Europy, Romain, ustanowił nowy rekord brytyjski na 100 yardów klas. wynikiem 1.02,8 min.

UWAGA! UWAGA!

Wyszedł z druku najnowszy podręcznik bokserski

I. Dobranszky

TECHNIKA BOKSU

(autoryzowany przekład z węgierskiego)

Książka dla każdego trenera boksu i pięściarza

Cena 380 zł.

GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKOWA

Łódź, ul. Piotrkowska nr 47 Warszawa, Al. Pierwszej Armii WP. 16

Mistrzostwo w szabli zdobyła Pogoń

Katowice. W Katowicach odbyły się drużynowe mistrzostwa Polski w szabli. Przewidziano również mistrzostwa w szpadzie, ale z powodu nie dostarczenia przez Kraków aparatów sygnalizacyjnych zawodów nie przeprowadzono. Na starcie stanęło pięć drużyn, mianowicie obrońca tytułu Pogoń Katowice, Legia Warszawa, AZS Gliwice, Międzyszkolny Katowice i Błyskawica Radlin.

Po niezwykle emocjonujących walkach tytuł drużynowego mistrza Polski zdobyła ponownie katowicka Pogoń, która nie poniosła ani jednej porażki. Wyniki poszczególnych walk były następujące: Legia Warszawa — Międzyszk. Katowice 12:4, AZS Gliwice Radlin 3:13, Pogoń Katowice — Błyskawica Radlin 12:4, MKS Katowice — AZS Gliwice 9:7, AZS Gliwice — Legia Warszawa 3:13, Pogoń Katowice — MKS Katowice 15:1, Legia Warszawa — AZS Gliwice 15:1, Pogoń Katowice — AZS Gliwice 14:2, Błyskawica Radlin — MKS Katowice 9:7, Pogoń Katowice — Legia Warszawa 12:4.

Po tych wynikach końcowa tabela mistrzostwa ukształtowała się w następujący sposób:

Pogoń Katowice	4	8	53:11
Legia Warszawa	4	6	38:28
Międzyszkolny Katow.	4	2	21:43
Błyskawica Radlin	4	4	33:31
AZS Gliwice	4	0	15:49

ZPZS — na razie pozostaje

Warszawa. W obecności delegatów 16 związków sportowych odbyło się w niedzielę walne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych. Zebranie to miało być ostatnim — likwidacyjnym zebraniem dotychczasowej naczelnej władzy społecznej sportu polskiego, gdyż wobec zmian strukturalnych w organizacji naszego życia sportowego i powstania komisji organizacyjnej centralnego organu zrzeszeń sportowych, dalsza egzystencja ZPZS wydawała się już niecelowa.

Mając powyższe na uwadze zarząd ZPZS na ostatnim posiedzeniu postanowił złożyć swoje mandaty na ręce walnego zebrania, co też przez usta swego prezesa inż. Alfreda Lotha uczynił. Jednakże po przemówieniach, obecnych na zebraniu, dyr. GUKF inż. T. Kuchara, szefa oddziału sportu w GUKF ppułk. Czarnika i przew. Sekcji Sportowej Rady Młodzieży i Kultury Fizycznej dr. Zajączkowskiego, którzy wyrazili ZPZS podziękowanie za trudy, ofiarność i bezinteresowność w pracy społecznej nad sportem polskim, a równocześnie, którzy nie dali wyraźnych poleceń natychmiastowego zlikwidowania ZPZS, walne zebranie uchwaliło 2 wnioski:

1) uznaje za konieczne i celowe zmianę struktury sportu polskiego i powołanie centralnego organu zrzeszeń sportowych na nowych zasadach i

2) polecić obecnemu zarządowi pełnić dalej swe agendy do czasu przejęcia ich przez Komisję Organizacyjną Centralnego Organu Zrzeszeń Sportowych.

Tym samym ZPZS pozostał jeszcze w tej samej formie, żywot jego będzie jednak niewątpliwie niezbyt długi, ale prawdopodobnie do nowego GOZS wejdą również przedstawiciele dotychczasowego ZPZS.

W tym stanie rzeczy walne zebranie nie miało potrzeby dokonać wyboru nowego zarządu ZPZS a ograniczyło się jedynie do przyjęcia 1) protokółu z poprzedniego walnego zebrania, 2) sprawozdania ustępującego zarządu.

Zebranie cechował wysoki poziom dyskusji, w której widać by ło przede wszystkim dobro sportu polskiego.

Uchwalono również 3 wnioski — dezyderaty dla przyszłych władz: 1) konieczność zakładania świetlic w klubach, 2) konieczność szkolenia działaczy sportowych oraz 3) omówiono sprawy finansowe wynikające z rozliczeń między klubami a zawodnikami i odwrotnie (diety, przejazdy itp.).

Zebraniu przewodniczył sprawnie prezes PZB Karol Bielewicz. Sekretarzował inż. J. Olszowski (PZPN), asesorami byli inż. Nowatko-(PZW) i dr. Zaturski (PZ). (Szer)

Śmierć pięściarza w Poznaniu

Poznań (tel.). W czasie I kroku bokserskiego w Poznaniu zdarzył się śmiertelny wypadek. W walce półśredniej zawodnik poznańskiej Warty, Hadyniak po otrzymaniu ciosie utracił przytomność. Zawezwana karetka pogotowia odwiozła Hadyniaka do szpitala, gdzie nie odzyskał on już przytomności i zmarł. Pożałowania godnym jest fakt, że na sali w czasie zawodów nie było żadnego lekarza.

Morawy—Śląsk

(Dokończenie ze str. 1)

jaskrawiej na naszą niekorzyść i ostatecznie mecz wygrała reprezentacja Moraw 29:19.

Wyniki techniczne były następujące: Bieg I: 1. Havelka — 2,17, 2. Draga — 4,05, 3. Pierchala. Bieg II: 1. Jankowski (S) — 2,15,5, 2. Selner (M), 3. Sedlak (M), 4. Polak (S) Bieg III: 1. Jankowski (S) 2,10,5, 2. Selner (M) 3. Pierchala (S). Bieg IV: 1. Havelka (M) —2,05,2, 2. Sedlan (M) — 2,23,1. 3. Polak (S) 4. Pabiś (S), Bieg V: 1. Selner (M) — 2,25,9, 2. Pierchala (S), 3. Pabiś (S). Bieg VI: 1. Havelka (M) — 2,03,3, (rekord toru). 2. Mucha (M) — 2,11,5, 3. Jankowski (S) — 2,12,8, 4. Polak (S). Bieg VII: 1. Mucha (M) — 2,17,8, 2. Selner (M) — 2,20,9 3. Draga (S) — 2,21,8. Bieg VIII: 1. Havelka (M) 2,04,9, 2. Jankowski (S) — 2,17,2, 3. Pierchala (S) — 2,34, 4. Novotny (M) — 2,37.

Ogólna punktacja meczu 29:19 dla [illegible].

Na zakończenie odbył się bieg zwycięzców o mistrzostwo toru, do którego stanęli Havelka (M), Mucha (M), Jankowski (S) i Draga (S). Havelka odpadł tuż po starcie na skutek defektu motoru. Walkę między sobą stoczyli Jankowski i Mucha, który również odpadł przy czwartym okrążeniu Mistrzem toru został Jankowski z czasem 2,12,4, na drugim miejscu uplasował się Draga.

Bieg juniorów pod hasłem „Szukamy talentów torowych" (4 okrążenia toru) końcowych eliminacjach wygrał Gądkiewicz (S) — w czasie 2,08,5, 2. Łakomy (M) — 2,10,5, 3. Gwoździński (S) — 2,11,8, 4. Bartos (M) — 2,15.5 (K).

Eliminacje motocyklowe w Łodzi

Łódź (tel.) Przy ogromnym zainteresowaniu publiczności odbył się w Łodzi pierwszy eliminacyjny wyścig motocyklowy na żużlu. Na wyścig przybyli wybitni zawodnicy z całej Polski. Zawody stały na bardzo wysokim poziomie i były one pierwszą eliminacją przed meczem międzypaństwowym Polska — Czechosłowacja. Mecz ten ma się odbyć w Łodzi, ze względu na to, że tor w Warszawie nie zostanie na czas wykończony.

Ogółem rozegrano 20 konkurencji eliminacyjnych. Zawodnicy startowali każdy z każdym. Najwięcej punktów zdobył Wąsikowski z Warszawy — 18. Należy nadmienić, że Wąsikowski niedawno powrócił z Wielkiej Brytanii, gdzie odniósł szereg sukcesów na torach żużlowych. Po tamą ilość punktów zdobył Nowacki z Rawicza. Na dalszych miejscach znaleźli się: Kołeczek z Łodzi (17 pkt.), Olejniczek z Leszna (17 pkt.) i Nikityn z Gdańska (17 pkt.). (in)

Lekkoatleci wyszli na bieżnię

Katowice (pb). W niedzielę odbyły się w Katowicach pierwsze w sezonie zawody lekkoatletyczne zorganizowane przez Śl. OZLA jako eliminacje przed zestawieniem reprezentacyj Śląska na wyjazd do Czechosłowacji i na spotkanie międzyokręgowe w Łodzi.

Szczegółowe wyniki: Panie — 60 m: 1. Weisówna (Zjednoczenie Zabrze) 8,6 sek., 2. Krzyżaniakówna (Pogoń) 8,8, 100 m — 1.Piwowarówna (Pogoń Katowice) 14,0 sek. 2. Październówna (Pogoń Katowice) 14.1 sek, 80 plotki: — 1. Weisówna (Zjedn. Zabrze) 15,4 sek. 2. Górecka (AKS) 15,6, Wzwyż — 1. Pankówna (Zgoda) 1.35 m 2.Herdówna (Pogoń) 1,35 m 2. Różalska (Czyn Sosnowiec) 1,35 m: Poza konkursem Herdowna skoczyła 1,40 m. W dal — 1. Burzykówna (AKS) 4,65 m, 2) Weisówna (Zjedn.) 4,64 m, Kula — 1. Pankówna (Zgoda 10,22 m, 2. Pieleszówna (AKS) 8,24 m. Dysk — 1. Mrozińska (Czyn) 28,25 m, 2. Kotasowa (Poczt. KS) 25,75 m, Oszczep — 1. Stankówna (DKS Sosnowiec) 24,83 m, 2. Kloza (Zjedn.) 22,83.

Panowie: — 1. Będkowski (Czyn) 11,2 sek., 2. Kożusznik (Pogoń) 11,4 sek., 3. Kiełkowicz (Czyn) 11,4 sek. 110 płotki — 1. Gralka (Zjedn.) 19,8 s. 2. Czeszyk (Pogoń). 400 m — 1. Fabian (Pogoń) 56,8 sek., 2. Kopyto (AKS) 57,1 sek. Kula — 1. Bilko (Pogoń) 11,24 m, 2. Chmiel J. (Pogoń) 10,87 m. Dysk — 1. Smyla (Pogoń) 38,30 m, 2. Chmiel J. (Pogoń) 33,43 m. Oszczep — 1. Chmiel J. (Pogoń) 34,80 m, 2. Bilko (Pogoń) 42.22 m. Wzwyż — 1. Fabian (Pogoń) 1,56 m, 2. Augustyniak (Poczt.) 1,56 m W dal — 1.Jagusz (AKS) 6,40 m, 2. Chmiel J. (Pogoń) 6,10 m.

Łódź (tel. wł.).W Łodzi zostały rozegrane zorganizowane zawody lekkoatletyczne w biegach krótkich i sztafetach. Uzyskano następujące wyniki: 60 m pań: 1. Zakrzewska HKS — 8,4. 2. Błachowicz HKS — 7,8. 200 m juniorzy: 1. Woźniakowski Ł. K. S. — 200 m juniorów: 1. Woźniakowski ŁKS — 26, 2. Ścibor ŁKS — 26,4. 100 m seniorów: 1. Pawłowski DKS — 11,2. 2. Wdowczyk RKS — 11,4, 4x100 pań: 1.HKS — 60 2; 2. Zjednoczeni — 61. 4x400: 1. TUR — 3,55. 2. PKS — 4.04 4. 3x1000 : 1. PKS — 8,52,2. 3. HKS —2,15,2. 9,04,8. Sztafeta szwedzka: 1. TUR 2,16,3 2. HKS 1,15,2. Sztafeta olimpijska: 1. HKS — 2.53,1, 2. PKS — 3,53,6.

Toruń. (tel. wł.). W Toruniu odbyło się otwarcie sezonu lekkoatletycznego. Z osiągniętych wyników na uwagę zasługuje wynik Sadeckiego w rzucie młotem 42,95 m. oraz Tuneckiego w rzucie dyskiem 39,63 m.

Na przełaj

Olsztyn (tel.). Wczoraj odbył się w Olsztynie bieg na przełaj pań o mistrzostwo Polski na dystansie ok. 1.000 m. Zwyciężyła Cieślikówna z Poznania w czasie 3:58,8, przed Borowską z Olsztyna 4:24,5 i Bierzańską z Olsztyna — 4:46,8.

KATOWICE (pb). W niedzielę odbył się w Katowicach tradycyjny wiosenny bieg na przełaj o memoriał śp. Janusza Kusocińskiego zorganizowany przez OKZZ przy współudziale Śl. OZLA. Bieg ten rozegrany w czterech grupach pań, seniorów, juniorów i młodzików do lat 16 zgromadził na starcie około 200 zawodników i zawodniczek. Sensacyjnie zakończył się bieg pań na dystansie 1000 m, w którym 17-letnia Piwowarówna Halina (Pogoń Katowice) zwyciężyła mistrzynię Polski w biegach na przełaj Wasilewską (Zgoda) i całą koalicję dwudziestu biegaczek Zgody.

Szczegółowe wyniki: Panie — 1) Piwowarówna Halina (Pogoń Katowice) 5.17,6 min., 2) Janiakówna (Zgoda) 5.24.8 min., 3) Drejówna (Zgoda) 5,27.4 min. 4) Wasilewska Wanda (Zgoda) — 5) Skibówna (Czyn Sosnowiec) — 6) Kaczyńska (Odlewnia Wrocław). Seniorzy — 1) Jurzak Józef (ZZK Bielsko) 18.52,min 2) Sikorski (Zjedn. Zabrze) 18,53,4 min., 3) Cichos (Zgoda) 18.54.3 min., 4) Kloc (Resovia Rzeszów), 5) Teper (Czyn Sosnowiec), 6) Olesiński (Pogoń). Juniorzy — 1) Werner St. (AKS Chorzów) 8.51,2 min., Gładoń (Zgoda) 8,51.6 min. 3) Warhliński (HKS Bielsko) 8.55.5 min. [illegible] Mason (Zgoda). 5) Śmieja (Pogoń) [illegible] Brachaczek (Zgoda)

PARYŻ (Tel.) W międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Paryża w grze pojedynczej panów do ćwierćfinałów zakwalifikowali się już dwaj Szwedzi Bergelin i Johanssen, Rumun Caralulis, oraz Francuzi Abdelsalam, Cochet i Bolell.

W pierwszych walkach ćwierćfinałowych Francuz Cochet wyeliminował Szweda Bergelina 1:6, 8:6, 4:6, 6:1, 7:5 oraz Caralulis wygrał z Bolell 8:6, 4:6, 6:3, 6:2.

Do półfinałów w grze podwójnej panów zakwalifikowała się para amerykańsko-francuska Patty — Massip, zwyciężając parę amerykańską Colin — Thomas 6:3, 8:6, 6:4.

Finał gry podwójnej pań: Boegner — Landru (Francja) — Panertus — Pannetier (Fr) 6:4, 6:4. Finał gry podwójnej panów: Patty (USA) — Massip (Hiszpania) — Bernard — Bolell (Francja) 6:4, 6:4, 4:6, 6:6.

Finał gry podwójnej par mieszanych: Patty — Landru — Dubuc — [illegible]

Finał gry pojedynczej panów: Bernard . Cochot 6:4, 6:3, 6:2, pojedynczej pań: Landry — Segner 3:6, 8:6, 6:2, podwójnej panów: Patty, Massip — Bernard, Bollell 6:4, 6:4, 4:6, 6:3.

Naczelny redaktor: Stanisław Ziemba — Katowice. W. Szeremeta — Warszawa, A. Targosz — Kraków, Mgr. Zb. Makowiczka — Zakopane, L. [illegible] — Łódź, Z. Kratochwil — Wrocław, A. Skotnicki — Gdańsk, J. Gołębniak — Poznań, B. Jankowski — Toruń, J. Grucholski — Przemyśl, J. Pieśniarowicz — Lublin, M. Ćwikliński — Szczecin, T. Strzebalski — Kielce, T. Dutkowski — Radom, J. Chodziński — Rzeszów, Z. Tryn — Olsztyn, W. Wasiucionek — Białystok. — Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 8. — Telefony: 308-73, 308-73, 358-82. Administracja: Katowice, ul. Młyńska 8, tel. 301-69. — Konto P. K. O 111-4850. Wydawca „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. Redakcja Warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3-5, telefony 878-83 i 878-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr 1, telef. 544-66 — Drukarnia nr 1 Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik" Katowice.

Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł. 80.— z przesyłką pocztową zł. 85.—

R 17101

Ze świata

— Bawiący na terenie Czechosłowacji mistrzowski zespół koszykówki pań Węgier rozegrał swe pierwsze spotkanie z czołową drużyną czeską „Sokól", wygrywając w wysokim stosunku 74:16.

— 16 maja odbędzie się międzypaństwowy mecz piłkarski w Turynie między reprezentacją Anglii i Włoch. [illegible] ustalił już skład swego kraju, który różni się od zespołu występującego niedawno zwycięsko przeciw Francji trzema nowymi graczami. Słynny Parola zagra na pozycji środkowego pomocnika. Skład przedstawia się następująco: Bacigalupo, Ballarin, Maroso, Annovassi, Parola, Grezar, Menti, Gabetto, Mazzola, Carapallese.

— Do Komitetu Olimpijskiego organizacji XIV Igrzysk Olimpijskich w Londynie na[illegible] dalsze zgłoszenia. Oto lista dalszych państw, które zgłosiły ostatnio swój udział: Kolumbia, Syria, Pakistan i Porto Rico. Liczba wszystkich państw zgłoszonych na Olimpiadę w Londynie wynosi obecnie 58.

— Mistrz Francji i Europy Ray Famechon otrzymał propozycję stoczenia dwóch walk w Stanach Zjednoczonych przeciwko Williemu Pep, mistrzowi świata wagi piórkowej. Jeżeli Francuz wygra pierwsze spotkanie to Pep zgodzi się na drugą walkę o tytuł mistrza świata.

— W Bostonie odbył się tradycyjny maraton na dystansie 26 mil, przy udziale czołowych biegaczy amerykańskich. Zwycięstwo odniósł po raz czwarty w ostatnich dziewięciu latach 33 letni biegacz Gerardo Cote. Czas zwycięzcy 2.31,2 godz. Na drugim miejscu uplasował się Vogel w czasie 2.31,46 godz.

Kompletowanie fotograficznych zdjęć krajoznawczych

O WARSZAWA. — W roku bieżącym Wydział Turystyki Min. Komunikacji będzie kontynuował rozpoczęte w r. 1947 prace nad gromadzeniem zdjęć krajoznawczych. Zdjęcia będą dokonywane w maju na Opolszczyźnie i w sudeckich powiatach Dolnego Śląska, w czerwcu — w woj. olsztyńskim, w lipcu — w kąpieliskach nadmorskich w rejonie Pomorza Zachodniego oraz po obu brzegach Wisły w woj. gdańskim, wreszcie we wrześniu na Ziemi Lubuskiej od Piły po Gubin.

O WARSZAWA. — Wydział Turystyki Min. Kom. będzie w najbliższym czasie dysponował kilkoma tysiącami jednoosobowych namiotów, pochodzących z demobilu amerykańskiego. Namioty te Wydział zamierza rozdzielić pomiędzy Towarzystwa Turystyczne. Cena namiotu będzie wynosiła około 500 złotych.

Zainteresowane Towarzystwa winny zgłosić zapotrzebowania do Wydziału Turystyki do dnia 1 maja br. O miejscu i czasie, w którym będzie można odebrać przydział, nastąpi osobne ogłoszenie.

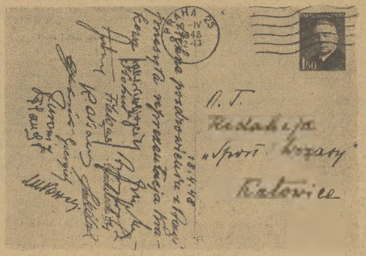
Z występów piłkarzy polskich w Czechosłowacji



Bramkarz Warszawy Sosnowski w czasie akcji na meczu Morawska Ostrawa — Warszawa zakończonego zwycięstwem Ostrawy [illegible]



Moment z meczu Praga — Kraków, zakończonego zwycięstwem piłkarzy czeskich 4:2. Bramkarz Krakowa Jurowicz likwiduje atak Vejvody i Vlka



Pozdrowienia piłkarzy krakowskich z Pragi nadesłane redakcji Sport i Wczasy

Nowe władze krakowskiego O. Z. H. L.

18 bm. odbyło się w Krakowie w lokalu K. O. Z. P. N. Zwyczajne Walne Zebranie Krakowskiego Okręgowego Związku Hokeja na Lodzie.

Na przewodniczącego wybrano dr. Dukieta z Krynicy. K. T. H. z Krynicy wysłało czter[illegible] widzianym terminie dwu tygodniowym, które niestet[illegible] słane Klubom przed Walnym Zebraniem. I-szy z nich, to aby rozgrywki kl. A, B oraz grupy południowej „Pucharu Młodych" odbywały się w jednym miejscu systemem turniejowym, co rok w innej miejscowości, wybranej przez losowanie lub zgodę w zależności także od warunków atmosferycznych. Kasa podzielona by była między drużyny, biorące udział w turnieju. Wniosek ten przeszedł jednogłośnie.

Następne trzy wnioski Krakowski O. Z. H. L. wniesie na Walne Zebranie P. Z. H. L-u a to: przeprowadzenie mistrzostw Polski „Pucharu Młodych" tak jak w roku 46/47 jednak z finałem, który nie został rozegrany z winy obecnego zarządu P. Z. H. L.

Następny wniosek dotyczył sprawy stworzenia corocznego obozu hokejowego, tak jak w roku 45/47 tem łatwiejszej do wykonania, że w Krynicy znajduje się na ten cel przeznaczony ośrodek hokejowy W. F. w willi „Splendid" mieszczący 100 osób.

Ostatni i najważniejszy wniosek projektował stworzenie Ligi hokejowej.

Ponieważ obecnie nie mamy sztucznych lodowisk, więc rozgrywki ligowe odbywałyby się systemem turniejowym każdy z każdym w jednej miejscowości. Trzeba mieć nadzieję, że Walne Zgromadzenie P. Z. H. L-u weźmie pod uwagę wnioski i je zatwierdzi co będzie jedynie z pożytkiem dla hokeja polskiego.

Wybrano nowy Zarząd K. O. Z. H. L. w następującym składzie: prezes dyr. Delekta wiceprezesi dr Pischinger, S. Voigt i Bielecki, sekretarz M. Bieniek, skarbnik Siwek, kapitan sportowy St. Batkowski, czł. zarządu S. Szerauc, Pikulski, Kapusta i [illegible]

Szermierze na cenzurowanym

Dwa miesiące temu sprawa wysłania szermierzy polskich na Olimpiadę leżała w sferze marzeń samych szermierzy, a władze sportowe nie posiadały konkretnych danych aby powiedzieć ostatecznie: TAK lub NIE.

Tymczasem cicha praca szermierzy z biegiem czasu dała wyniki. I to wyniki zgoła nieoczekiwane. 2 eliminacje przedolimpijskie w Katowicach i w Krakowie oraz mecz z Czechami mówi już dużo. Pierwsza drużyna, która odniosła pełny sukces w spotkaniu międzypaństwowym — to drużyna szermierzy. Po obozie treningowym w Zakopanem pod okiem fechm. Keveya i Popiela polscy szermierze zmierzyli się z Czechami, aby rozgromić ich w trzech broniach: szpadzie i szabli panów, oraz florecie pań. Okazało się, że ta drużyna czeska, która wygrała szereg meczy międzypaństwowych przegrywa w stosunku 10:6 i 11:5.

Szermierze nie osiedli na laurach, ale ćwiczyli w dalszym ciągu, by pokazać swą formę na drugiej eliminacji w Krakowie.

Przyjechało 45 szermierzy z Warszawy, Łodzi, Katowic, Rybnika, Poznania, Jeleniej Góry, Gliwic i Krakowa. Dwa dni zawodów po 10 godzin dziennie. Stoczono 293 walki. Była to rewia asów białej broni. Brakło tylko szablisty Wójcika z Katowic oraz Nawrockiej i Markowskiej z Warszawy.

Florecistki — a niestety jest ich mało — podzielić można na 2 grupy. Do pierwszej zaliczę Skupieniównę i Liszkowską ze Śląska, oraz Nawrocką, Markowską, Szrajderową i Serini-Bulską z Warszawy. Grupa ta odbija wybitnie poziomem walki od reszty zawodniczek. Cechuje je zaciętość, szybkość i umiejętność myślenia. Te trzy cechy zadecydowały o zwycięstwie nad Czeszkami.

W konkurencjach męskich najsłabiej obsadzony jest floret. Toteż kierownictwo Polskiego Związku Szermierczego nie liczy się z możliwością utworzenia drużyny reprezentacyjnej. Natomiast polscy szabliści i szpadziści mają dobrą markę na planszach Europy i markę tę, wypracowaną przed wojną, utrzymali wynikami uzyskanymi po wojnie.

Na liście wyznaczonych do drużyny olimpijskiej widzimy wszystkie nazwiska „starych" asów. Oto oni: Nawrocki, Sobik, Zaczyk, Wójcik, Karwicki (Śląsk), Fokt, Szempliński, Dobrowolski (W-wa), Sołtan (Kraków) i Banaś (Łódź). Wymienieni zawodnicy na każdych zawodach zajmują dobre lokaty w finałach.

Zaczyk, Sobik i Dobrowolski — zawodnicy, którzy wiekiem swym sięgają pod pięćdziesiątkę, na planszy nie tylko że nie ustępują młodym, ale i prześcigają ich.

Z pełną satysfakcją oglądaliśmy w Krakowie Dobrowolskiego, który skakał na planszy z werwą i siłą dobrze wysportowanego młodzieńca. A technika jego to precyzja i dobra szkoła, oszlifowana przez kilkanaście lat dobrych ćwiczeń.

Zaczyka i Sobika cechuje spokój i opanowanie. Widać u nich dobrą rękę fechmistrzy z Kozą-Kozarskim na czele. Banaś, Sołtan i Nawrocki (wszyscy w wieku około trzydziestki) to szermierze, którzy przeszli już chrzest bojowy przed wojną, a obecnie z powodzeniem mogą reprezentować barwy polskie.

Najmłodszy z kadry olimpijskiej — to szablista Wójcik z Katowic. Na eliminacji wewnętrznej na obozie w Zakopanem zajął 1 miejsce. Kondycyjnie b. dobry wystąpił w reprezentacji Polski przeciw Czechom jako czwarty szablista.

A teraz o naszym narybku. Po wojnie rozpoczęto szkolić młodych szermierzy. Okres pierwszy — pracy pionierskiej był trudny. Do ćwiczeń potrzeba oprócz sali, sprzętu i fechmistrza. Fechmistrzów było brak, a sprzętu, który łamie się szybko i często było zupełnie nie wystarczająco. Dopiero obecnie powstała fabryka sprzętu szermierczego, która produkuje klingi.

Z młodych na czoło wysuwa się zawodnik z Katowic Hałupka, dobry tak w szpadzie jak i w szabli. Zajęcie przez niego w silnej konku[illegible] Krakowie świadczy już o dobrej klasie. Niestety pozostali młodzi zawodnicy a to: Uhma, Kąsek, Koźlicki ze Śląska, Rybicki z Łodzi, Przeździecki, Krzywiecki i Mroczek z Krakowa ćwiczą za mało i nic nie wskazuje na to, ażeby mogli w najbliższym czasie zająć miejsca w pierwszej drużynie Polski. Oprócz nich mamy zupełnie młody narybek z Poznania, Śląska i Krakowa.

Jak widzimy z tego przeglądu, nasza reprezentacja wyjeżdżająca na Igrzyska Bałkańskie i na Olimpiadę opiera się na starych, wypróbowanych asach, którzy mimo lat walczą doskonale i stoją wysoko tak technicznie jak i kondycyjnie.

Tadeusz Mroczek

K. S. »Ostrovia«

Ostrów Wielkopolski

Do najstarszych klubów Wielkopolski zalicza się KS Ostrovia, posiadający w swej historii wiele pięknych kart. Warto się zatem bliżej przyjrzeć jego działalności.

Natychmiast po oswobodzeniu Ostrowa, grono działaczy przedwojennych przystąpiło do reaktywowania klubu. Wspólnym wysiłkiem skompletowano konieczny sprzęt, by ruszyć do pracy. Pierwszą sekcją, która ukazała się na zielonej murawie to piłkarze. Sekcja piłki nożnej jest najstarszym oddziałem klubu i poszczycić się może zdobyciem wicemistrzostwa Poznańskiego OZPN na rok 1947. W chwili obecnej prowadzi zdecydowanie w tabeli rozgrywek. Liczyć się należy, że zdobędzie tytuł mistrza okręgu i zakwalifikuje się do rozgrywek o wejście do ekstraklasy państwowej. Podkreślić tu wypada niestrudzoną działalność wiceprezesa i kierownika Edmunda Lisa, który jest duszą wszelkich poczynań oddziału. Do czołowych zawodników należą: Sikora, Młynarek i Trzebiatowski.

Sekcja bokserska zdobyła w roku ubiegłym mistrzostwo klasy B POZB, kwalifikując się do rozgrywek o drużynowe mistrzostwo klasy A, gdzie zajęła III miejsce w okręgu po Warcie i Stelli (Gniezno). Jest to dla tej drużyny sukces niemały tym więcej, że składa się z samych młodych zawodników. Wyróżnia się obiecujący bokser wagi ciężkiej Koleczko, który zwrócił uwagę PZB i został zaliczony do obozu przedolimpijskiego w Dziekance; niestety pech chciał, że w czasie mistrzostw okręgu dla seniorów w spotkaniu z Klimeckim doznał przykrego złamania ręki.

Nie mniejszą żywotność wykazała sekcja tenisowa, która zorganizowała szereg imprez o charakterze ogólnopolskim m. in. turniej otwarcia, turniej o mistrzostwo m. Ostrowa, kilka spotkań międzyklubowych np. z Partyzantem (Bydgoszcz), w którym to zespole wystąpiła nasza mistrzyni Jadzia Jędrzejowska. Sekcja liczy kilkunastu uzdolnionych juniorów.

Nie można również pominąć sekcji piłki ręcznej, która zajęła w okręgu ostrowskim I miejsce w piłce koszykowej, siatkowej i szczypiorniaku, kwalifikując się do dalszych rozgrywek o mistrzostwo Polski. W związku z utworzeniem ligi szczypiorniaka PZPR zespół Ostrovii zaliczony został w poczet drużyn ligowych.

Należy się spodziewać, że przy odpowiednich staraniach klubu jak i władz miejskich również sport pływacki ruszy z martwego punktu.

Nie można też pominąć milczeniem pracy wydziału gospodarczego. W roku ubiegłym przejęte saldo deficytowe zostało dzięki mądrej gospodarce finansowej wyrównane, mimo wyasygnowania znacznych sum na zakup sprzętu sportowego.

W przyszłym roku przypada jubileusz 40-lecia istnienia klubu.

Obecny zarząd z prok. Wodnym i mec. Pieczyńskim na czele zapewnia o dalszej, owocnej pracy dla dobra sportu polskiego, gdyż władze klubu postanowiły zwrócić szczególną uwagę nie tylko na stronę sportową, ale również na stronę moralno - wychowawczą wszystkich swych członków.

Jerzy Gołębniak



Leader grupy pierwszej poznańskiej klasy A — zespół Ostrovii

Sporty POZNAŃSKIE

● [illegible] skich o mistrzostwo klasy B i wejście do klasy A POZB. r[illegible] dwa spotkania i tak: Zryw (Poznań) pokonał lokalnego rywala Zjednoczonych w stosunku 10:6. Zjednoczeni wnieśli protest z powodu niesłusznej decyzji w wadze średniej, gdzie walkę Pechowiak (Zryw) i Rzadkiewicz uznano jako wygraną dla pierwszego. W drugim meczu Zryw Leszno pokonał ZZK Ostrów w stosunku 11:5.

● W ramach mistrzostw wewnętrznych sekcji lekkoatletycznej KS Warta w biegu na 1500 m młody zawodnik Konieczny pokonał niespodziewanie Wierkiewicza uzyskując [illegible] i panów słabe.

● W Poznaniu rozegrano kilka spotkań w piłce koszykowej drużyn męskich zespołów szkolnych. Wyniki ich były następujące: Liceum Mechaniczne — Gimn. i Lic. M. Magdaleny 25:38, Gimn. Marcinkowskiego — Gimn. Mechaniczne 20:13, Liceum Mechaniczne — Miejskie Lic. Handlowe 51:18.

● W mistrzostwach Klasy A okręgu poznańskiego w tenisie stołowym wyniki dwóch spotkań były następujące: „Owar" Poznań — Zakł. Ubezp. Społeczn. 8:1, Zakłady Siły i Wody — Pebeco (Poznań) 8:1.



Drużyna Dębu z Poznania wysunęła się na czoło grupy drugiej w poznańskiej klasie A



Fabryczny zespół KS „Luboń" z Lubonia należy do poznańskiej klasy A